

Witamy XVIII Łódzką Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą

Raz na dwa lata łódzka organizacja partyjna dokonuje oceny swej pracy, wycieczy zadania, wybiera nowe władze. Dziś 292 delegatów reprezentujących ponad 86 tysięcy członków i kandydatów partii podczas XVIII Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej podda gruntownej analizie dorobek wypracowany przez całe społeczeństwo naszego miasta, przedstawi środki i metody, które stały się źródłem bezspornych sukcesów na przestrzeni minionych dwóch lat we wszystkich dziedzinach życia, jak również podda krytycznej ocenie to wszystko, co hamowało nasz impetu, nawet na tle dynamicznie rozwijającego się kraju, marsz z przyspieszeniem.

Będzie to debata ludzi obdarzonych mandatem zaufania wszystkich łódzkich komunistów tkwiących w sercu dokonywających się przemian, stymulujących je, wyposażonych w wiedzę o potrzebach i potrafiących porwać za sobą własnym przykładem dziesiątki i setki towarzyszy pracy.

W tym jakże ważnym dla łódzkiej organizacji partyjnej dniu przypomnieć należy choć cząstkę tego, co zostało zrobione w ciągu minionych dwóch lat, które są przecież tylko fragmentem przemian zapoczątkowanych znacznie wcześniej, ale których znaczenia nie sposób przecenić.

Posłużmy się kilkoma przykładami. W latach 1973-74 każdego dnia zakłady przemysłowe wytwarzały produkt o wartości ponad 200 milionów złotych, każdego dnia przybywało nam średnio 100 izb. Tylko w ubiegłym roku przemysł łódzki uzyskał 88,8 miliarda złotych ze sprzedaży produktów własnych i usług czyli prawie o 20 procent więcej niż w 1972 roku. Tak wysoka dynamika znalazła pozytywne odbicie w płacach — w ciągu minionych czterech lat wzrosły one o 35,1 proc. i wynoszą na koniec stycznia br. 3031 zł. Godzi się także

przypomnieć, że rok 1973 przyniósł przedterminowe oddanie do użytku wodociągu sulejowskiego, zakończenie tak ważkich dla unowocześnienia łódzkiego przemysłu inwestycji jak „Kalina”, „Bistona” czy „Dywilian”.

Osiągnięcie tego wszystkiego było możliwe nie tylko dzięki ogromnym nakładom finansowym przyznawanym naszemu miastu przez najwyższe władze partyjne i państwowe, lecz także dzięki pracowitości i zaangażowaniu łódzkiego społeczeństwa, które na co dzień dawało wspaniałe przykłady ofiarności co znalazło m. in. swój wyraz w fakcie wypracowania na rzecz miasta w czynie społecznym 320 milionów złotych.

Dokonując bilansu osiągnięć delegacji zwrócić także baczna uwagę na te dziedziny życia, w których nie wszystko zostało zrobione, lub jeśli zrobione, to nie tak, jak należy. Mamy tu na myśli nie zawsze nas zadawający standard i jakość budownictwa, nie dość dynamiczny, chociaż niewątpliwie odczuwalny, rozwój usług i sieci handlowej, problem kapitalny w sytuacji dużej aktywności zawodowej kobiet łódzkich, mamy tu także na myśli, coraz rzadziej występujące, ale wciąż dające się odczuć, przykłady niesumienności, nieposzanowania mienia społecznego.

Szybka likwidacja tych, marginalnych zresztą, zjawisk, pozwoli na osiąganie lepszych rezultatów w dziele przekształcania naszego miasta. Plany mamy ambitne i jasno sprecyzowane — kontynuować w jeszcze szybszym tempie proces unowocześniania miasta we wszystkich dziedzinach, harmonijnie i nowoczesnie rozwijać przemysł, usługi, naukę, szkolnictwo, kulturę, poprawiać sytuację socjalno-bytową ludzi pracy, sięgać zawsze po rozwiązania optymalne, przynoszące najszybszej i najlepsze korzyści społeczeństwu. Prawidłowość ta towarzyszy poczynaniom kierownictwa łódzkiej organizacji

partyjnej od lat i dzięki temu delegacji nie będą zastanawiać się dziś, jak wykonać zadania nakreślone w planie 5-letnim, lecz na ile je przekroczyć, co miasto może i powinno ofiarować swemu społeczeństwu i krajowi ponad to co ustalono formułując założenia pięcioletki.

Taki stan rzeczy jest symbolem przemian, głębszych i istotniejszych od wzniesionych obiektów — dzielnic mieszkaniowych, zakładów przemysłowych, placówek usługowo-handlowych, chociaż to one właśnie pozwalają nam żyć lepiej, wygodniej. Świadczy o tym bowiem o powodzeniu realizacji zadania, które łódzka organizacja partyjna postawiła sobie na XVII Konferencji. Mamy na myśli zmianę stylu pracy organizacji wszystkich szczebli, konsekwentne wymaganie od członków partii pełnego zaangażowania, obecności i osobistego przykładu wszędzie tam, gdzie najtrudniej, gdzie trzeba mobilizacji do maksymalnego, przemysłowego wysiłku. W dziennikarskiej pracy spotykamy się coraz częściej z taką właśnie postawą — jestem komunistą i muszę to zawsze potwierdzać swą pracą, osobistym przykładem. Nie wystarczy płacić składki...

Szczególnie wśród komunistów-robotników takie polimowanie przynależności do partii staje się coraz bardziej powszechne. Przyczynia się ono do mobilizacji bezpartyjnych obywateli, pozwala skupiać wokół sprawy realizacji naszych ambitnych zadań, na miarę czasu, w którym żyjemy, wszystkich uczelnych ludzi.

Wiedzą oni, tak jak my wszyscy, jak delegacji na konferencję, że nie czas na samozadowolenie, lecz na podejmowanie coraz to trudniejszych przedsięwzięć, w myśl zasady — nasze lepsze jutro wypracowujemy dzisiaj.

Owocnych obrad TOWARZYSZE DELEGACI!

P Z P R PRZEWODNIK SIŁA NARODU



Dziś rozpoczęcie wizyty w Polsce Josipa Broz Tito



Na zaproszenie I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka rozpoczyna dziś przyjacielską wizytę w Polsce prezydent Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii, przewodniczący Związku Komuni-

(Ciąg dalszy na str. 2)

DZIEŃNIK ŁÓDZKI

Wyd. A

Łódź, poniedziałek 16 marca 1975 r.
Rok XXXI Nr 57 (8161)

Cena 1 złoty

DZIEŃNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Uroczysta akademie w Teatrze Wielkim

Pomnik ku czci kobiet powstanie na Placu Zwycięstwa

W sobotę — 8 marca — Łódź obchodziła uroczyste Międzynarodowy Dzień Kobiet. W godzinach rannych w gmachu Urzędu m. Łodzi odbyła się uroczystość dekoracji zasłużonych kobiet Honorowymi Odznakami m. Łodzi. Aktu dekoracji dokonali I sekretarz KL PZPR, przewodniczący Rady Narodowej B. Koperski oraz prezydent Łodzi J. Lorens.

O godzinie 18 w Teatrze Wielkim rozpoczął się uroczysty wieczór zorganizowany przez Radę Kobiet przy LK FJN. Przybyli: I sekretarz KL PZPR B. Koperski, prezydent J. Lorens, przedstawiciele władz miejskich i wojewódzkich, stronnictw politycznych, organizacji społecznych, oraz licznie reprezentowane działaczki z różnych środowisk kobiecych naszego miasta.

Otwierając uroczystość przewodnicząca Rady Kobiet prof. dr H.

Mortimer-Szymczak, zapewniła władze naszego miasta, że zawsze mogą liczyć na pomoc, zaradność i pełne oddanie w pracy zawodowej i działalności społecznej łódzianek. Podniosłym momentem była dekoracja zasłużonych kobiet wysokimi odznaczeniami państwowymi.

Zabierając głos B. Koperski w imieniu KL PZPR i Rady Narodowej przekazał wszystkim łódziankom z okazji ich święta najserdeczniejsze pozdrowienia i gratulacje.

— Kwiaty, które wręczamy kobietom w dniu 8 marca — powiedział — są symbolem uznania za wysiłek włożony w wychowanie młodego pokolenia, za trud codziennej pracy.

Mówca wyrażając najserdeczniejsze życzenia dla wszystkich łódzianek, podkreślił, że władze miasta nakreśliły ambitny plan rozwoju budownictwa mieszkaniowego i tzw. towarzyszącego a także handlu i usług, aby rodzinom żyło się w Łodzi coraz lepiej. Zapewnił też, że problemy awansu kobiet rozwiązywane będą w nowych wymiarach.

Na zakończenie B. Koperski poinformował, że na najbliższej sesji Rady Narodowej m. Łodzi przedstawiony zostanie wniosek KL PZPR o wzniesienie w naszym mieście na pl. Zwycięstwa pomnika kobiety — włókienki, matki, bohaterki. (Kas)

50-km. plama mazutu u wybrzeży W. Brytanii

Do wybrzeży brytyjskich zbliża się olbrzymia plama mazutu szerokości 100 metrów i długości ponad 80 km, grożąc zanieczyszczeniem plaż kornwalijskich. Chwilowo nie podano, kto ponosi odpowiedzialność za to nowe groźne zanieczyszczenie środowiska naturalnego — ale zdaniem AFP, chodzi tu o statek cypryjski, który przepłynął swą ładownię, wylwajac do morza resztki ich zawartości.

Wcześniejsze przejście na emeryturę — uzależnione od dobrowolnej decyzji

Uczyniony został dalszy krok na drodze realizacji uchwały VI Zjazdu partii i XII Plenum KC PZPR. Jest nim rozporządzenie Rady Ministrów umożliwiające niektórym grupom pracowników wcześniejsze, dobrowolne przejście na emeryturę.

Dotychczas obowiązujące przepisy uzależniały uzyskanie praw emerytalnych od przepracowania 25 lat przez mężczyzn i 20 przez kobiety oraz osiągnięcia 65 lat przez mężczyzn i 60 lat przez kobiety. Od stycznia 1973 r. pewne ulgi w postaci możliwości wcześniejszego przejścia na emeryturę przyznane zostały inwalidom wojennym i wojakom I i II grupy, którzy mogli dobrowolnie przejść na emeryturę o 10 lat wcześniej oraz tej samej kategorii inwalidów zaliczonych do grupy III, którzy mogli ubiegać się o przyznanie im praw emerytalnych o 5 lat wcześniej.

Najnowsze rozporządzenie umożliwia tym, razem dobrowolne, wcześniejsze przejście na pełną emeryturę, wszystkim kobietom, które ukończyły 55 rok życia i które legitymują się co najmniej 30-letnim stażem pracy. Dotyczy to również wszystkich inwalidów I i II grupy, jeśli tylko posiadają pełny, wymagany ustawą, staż pracy (25 lat mężczyźni, 20 — kobiety) i osiągnęli wiek 60 (mężczyźni) oraz 55 lat (kobiety). Na podobnych zasadach mogą również skorzystać z możliwości wcześniejszego przejścia na emeryturę inwalidzi III grupy, gdy inwalidztwo ich spowodowane zostało wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową pod warunkiem, że będą w stanie wykazać się 20-letnim lub 25-letnim stażem pracy (w zależności od rodzaju choroby lub wypadku).

(Ciąg dalszy na str. 2)

- ▲ Dziesięć medali lekkoatletów na ME
- ▲ Arka pokonana w Łodzi
- ▲ Koszykarze ŁKS awansowali do I ligi
- ▲ Zwycięstwo L. Borkowskiego



Fot.: A. Wach

CO DZIEŃ CONIEŚCIE

Ważniejsze rocznice:

1894 — I Zjazd SDKP w Warszawie.

Taka sobie myśl

Nie uczestniczyć w duchowym postępie swych czasów, to być moralnie zacofanym.

Uśmiechnij się



— Najpierw mi pokwituj odbiór paleczki...

Imieniny obchodzą

Cyprian, Marcell

Dziurny synoptyk

przewiduje dla Łodzi i województwa następującą pogodę: zachmurzenia umiarkowane, okazywanie opadów deszczu. Temperatura maksymalna w dzień plus 12 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane z pld.-wsch.

Cisnienie wieczorem 735,7 mm

Trwa biskowschodnia podróż H. Kissingera

Prezydent Egiptu, Anwar Sadat, dwukrotnie konferował w sobotę, 8 marca w Asuanie z sekretarzem stanu USA, Henry Kissingerem omawiając z nim warunki ewentualnego porozumienia o rozdzieleniu wojsk Egiptu i Izraela na froncie synajskim. Amerykański negocjator określił sobotnie rozmowy z prezydentem Egiptu jako "pozytywne". Rzecznik prezydenta Sadata w podobnym duchu skomentował dyskusję, przeprowadzoną przez obu mężów stanu. Żadna ze stron nie ujawniła jednak, czy Sadat uzgodnił z Kissingerem jakiegoś nowego szczegółowego porozumienia z Izraelem. Kissinger oświadczył tylko, że zamierza powrócić do Kairu w najbliższy wtorek lub środę, po czym ponownie uda się do Izraela.

W niedzielę przed południem amerykański sekretarz stanu, Henry Kissinger, przybył z Asuanu do Damaszku. Z prezydentem i ministrem spraw zagranicznych Syrii omówił on kroki umożliwiające osiągnięcie trwałego pokoju na Bliskim Wschodzie.

W tym samym dniu turecki Ministerstwo Spraw Zagranicznych poinformowało, że Henry Kissinger przybędzie do Ankarę w niedzielę po południu by z przewodniczącymi tureckimi przedyskutować sytuację.

Złote 100-dolarówki

W Kingston na Jamajce podano, że bank jamajski jeszcze w tym roku wypuści złote 100-dolarowe monety jamajskiego dolara.

Zmiany przepisów celnych

Komunikat Głównego Urzędu Cel

Z dniem 15 marca br. wchodzi w życie zmiany przepisów celnych, wynikające z przesłanego społeczno-ekonomicznego i służące potrzebom rynku wewnętrznego. Wprowadzane przepisy przyniosą w szczególności zmiany zasad przywozu towarów z zagranicy, polegające na całkowitym zniesieniu cel przywozowych od wielu grup towarowych oraz wydatym obniżeniu cel od niektórych towarów. Wskutek czego rozszerzy się zakres bezcelowego przywozu towarów w ruchu osobowym. Przykładowo cło zniesiono od niżej wymienionych towarów:

- odzież, bielizna osobista, nakrycia głowy i galanteria odzieżowa - dla dzieci do 2 lat,
- tkaniny bawełniane i bawełnopodobne, nakrycia stołowe i wyroby nożownicze,
- naczynia stołowe i galanteria porcelanowa, porcelitowa i fajansowa, żyrandole, kinkiety, lampy elektryczne i komplety chłoinkowe,
- urządzenia elektryczne drobne, jak: kuchnie, piekarniki, garnki, imbriki, prożnice, żelazka,
- maszyny, urządzenia i narzędzia rolnicze,
- metalowe narzędzia przenośne z napędem mechanicznym, jak: szlifierki, wiertarki, gwintarki, wkrętarki i nożyce.

Obniżono cło przywozowe zwłaszcza od:

- wyrobów powszechnego użytku i wyrobów sztucznych, jak: wyposażenie do łazienek, wyposażenie kuchenne i stołowe, artykuły gospodarstwa domowego i kosmetyczne za 100 zł na 50 zł od kg,
- wyrobów chemii gospodarczej z 30 zł na 10 zł od kg,
- barwników syntetycznych z 500 zł na 100 zł od kg,
- maszyn kalkuleacyjnych kieszonkowych z 3000 zł na 1000 zł od sztuki. Dotyczy to maszyn czterodziałaniowych (dodawanie, odejmowanie, mnożenie, dzielenie) podających rezultaty za pomocą diod luminiscentnych, o pojemności do 12 cyfr i wadze nie przekraczającej 1 kg,
- zestawów radio - magnetofon - gramofon z 3000 zł na 1000 zł od sztuki,
- tworzyw sztucznych i kauczuków (surowce) z 10 na 5 zł od kg.

Rozszerzenie zakresu bezcelowego przywozu towarów w ruchu osobowym wynika z faktu iż do ulgi celnej w kwocie 6000 zł wartości rynkowej towarów nie wlicza się wartości towarów, na których nie ciąży cło przywozowe.

Konsekwencją wprowadzenia w życie podanych zmian jest również korekta niektórych stawek celnych w taryfie celnej przywozowej i w taryfie celnej wywozowej, polegająca na:

- podwyższeniu cła przywozowego od towarów, które są przywożone w celach handlowych, a nie do zaspokojenia potrzeb osobistych i domowych, jak: rurki metalowe do wyrobu wkładów do długopisów, kalkomania przemysłowa, stalówki do wiecznych piór i atramenty,
- podwyższeniu cła wywozowego od towarów szczególnie często wywożonych, a niekiedy także przeznaczonych do odprawy za granicę, a zwłaszcza wyrobów ze szkła kryształowego, naczyń stołowych i galanterii porcelanowej, porcelitowej i fajansowej, obrusów, prześcieradeł, poszewek, kap, koronek, firanek, obuwia i powerów również składanych.

Wprowadzono też wymóg uzyskania pozwolenia urzędu celnego na wywóz za granicę takich towarów, jak:

- tkaniny i dzianiny bawełniane i bawełnopodobne,
- odzież bielizna osobista i obuwie - dla dzieci do lat 10,
- wszelkie artykuły spożywcze.

Pozwolenia wywozu będą udzielane jedynie w wyjątkowych wypadkach. Jednocześnie granice ulgi celnej przysługującej podróżnemu (turystyce) przy wyjeździe z Polski ustalono na kwotę 1000 zł. Oznacza to, że podróżny może wywieźć bez cła upominki o łącznej wartości rynkowej w Polsce nie przekraczającej 1000 zł, a dodatkowo inne upominki - niezależnie od ich wartości rynkowej - jeśli stosownie do taryfy celnej są one wolne od cła wywozowego.

Kronika wypadków

- ▲ Godz. 8.44, ul. Wólczańska 50, w ZPO im. Próżniak przy zakładaniu obręczy na 48 m komin wypadł do niego Marian M., ponosząc śmierć na miejscu.
- ▲ Godz. 12.50, ul. Towarowa, Wypadek z autobusu linii K. Jadący na stopniach w stanie nietrzeźwym Je-

na Cyprze i problemy związane z konfliktem cypryjskim. Kissinger, który przeleciał w poniedziałek obojętnie podróż biskowschodnią spotkał się z premierem Turcji, Sadi İmrahem, ministrem spraw zagranicznych tego kraju, Melhem Esenbelem i innymi osobistościami.

17 dziewcząt poniosło śmierć Tragiczny wypadek pod Seulem

W nocy z soboty na niedzielę o godzinie 1.50 czasu lokalnego na przedmieściach Seulu wydarzył się tragiczny wypadek. Na skutek wosennej odwilży mur oporowy o długość 40 m i wysokość 10 m wzniesiony w celu niedopuszczenia do usuwania się gruntu, pękł i runął na usytuowany poniżej dom noclegowy, w którym spało kilkadziesiąt dziewcząt w wieku 18 do 23 lat, zatrudnionych w miejscowej fabryce peruk. Spośród ok. 80 dziewcząt, 17 poniosło śmierć, a 12 zostało rannych. Na razie z gruzów wydobyto 5 zwłok, z spośród 15 pokoiów budynku zostały kompletnie zniszczone.

Mur zbudowany z kamieni i wzmocniony cementem, chronił przed osuwaniem się niewielkie wzgórze, na którym wzniesione były dwa domy. Zdaniem policji do tragedii doszło wskutek złego funkcjonowania systemu kanalizacyjnego i erozji wzgórze przez wodę z wosennej odwilży.

Zakonczenie rozmów ministrów spraw zagranicznych PRL i CSRS

W sobotę 8 bm, w Popradzie w Wysokich Tatrach, zakończyły się 2-dniowe rozmowy między członkami Biura Politycznego KC PZPR, ministrem spraw zagranicznych, Stefanem Olszowskim i ministrem spraw zagranicznych CSRS, Bohuslavem Chloupekem. Rozmowy ministrów spraw zagranicznych PRL i CSRS dotyczyły stosunków dwustronnych i aktualnej sytuacji międzynarodowej. Ministrowie wysoko ocenili stan stosunków polsko-czechosłowackich.

W komunikacie o rozmowach stwierdza się, iż obchodząc 30 rocznicę historycznego zwycięstwa nad faszyzmem hitlerowskim, narody Polski i Czechosłowacji pamiętają o zasługach bohaterów Armii Radzieckiej, która wyzwoliła narody Europy i której zwycięstwo wywarło decydujący wpływ na wynik II wojny światowej.

Narody Polski i Czechosłowacji nie zapomną o bohaterach walce oddziałów czechosłowackich o wyzwolenie południowych rejonów Polski oraz o udziale II Armii Wojska Polskiego w wyzwoleniu północnych Czech.

W toku rozmów podkreślono znaczenie dalszego umocnienia wspólnoty socjalistycznej i jej jedności. Ministrowie podkreślili zdecydowanie swych krajów kontynuowania tych wysiłków, aby proces odprężenia stał się zjawiskiem stałym i nieodwracalnym, aby towarzyszyło mu odprężenie w dziedzinie militarnej.

Kolejna prowokacja syjonistów w Nowym Jorku

Elementy syjonistyczne w Nowym Jorku dokonały w niedzielę nad ranem kolejnej prowokacji. Grupa bojówkarzy syjonistycznych napadła na gmach towarzystwa lotniczego „Pan American Airways”, powybiła szyby w oknach niższych pięter i pokryła ściany hasłami syjonistycznymi, a następnie zbiegła.

„Czarna Pantera” morduje w Londynie

Policja brytyjska odnalazła w piątek w Londynie zwłoki 17-letniej Lesley Whitale uprowadzonej 14 stycznia br. przez nieznane sprawcę, któremu policja nadała przydomek „czarna pantera”. Osobnik ten ma już na sumieniu 3 zabójstwa.

Brat zamordowanej, który zebrał 50 tys. funtów szterlingów przeznaczonych na zapłacenie okupu udał się na wyznaczone mu przez porządkowców miejsce, nie spodziewając się zastać tylko zwłoki swojej siostry.

Policja brytyjska rozpoczęła zakrojone na szeroką skalę poszukiwania.

W związku z tym podkreślono, iż doniosłe znaczenie dla pokoju w Europie będzie miało możliwe najszybsze i pomyślne zakończenie konferencji bezpieczeństwa i współpracy w Europie na najwyższym szczeblu. Podkreślono również doniosłą rolę toczących się w Wiedniu rokowań na temat ograniczenia sił zbrojnych i zbrojeń w Europie Środkowej.

Rozmowy przebiegały w atmosferze tradycyjnej i serdecznej przyjaźni i potwierdziły całkowitą jedność poglądów.

130 mln. rubli na przebudowę Moskwy

Komitet Wykonawczy Rady Morskiej zatwierdził roczny program przebudowy miasta i przeznaczył na ten cel 130 milionów rubli. Znaczną część tej sumy będzie wydatkowane na modernizację centrum stołecznego Związku Radzieckiego, gdzie znajdują się bezcenne zabytki historyczne i architektoniczne. Już obecnie trwa prace nad poszerzeniem wielu ulic i placów.

Południowy Jemen nie udzielił azylu anarchystom

Ambasada Ludowo-Demokratycznej Republiki Jemenu (Południowego) w stolicy NRD ogłosiła komunikat protestujący przeciwko o szerzej kampanii reakcyjnej prasy zachodniemieckiej przeciwko tej republice w związku ze sprawą porwania przewodniczącego zachodniobermberskiego CDU, Petera Lorenza i wyładowaniu grupy anarchistów w Adenie. W komunikacie wskazuje się, że rząd republiki zgodził się na czasowe przyjęcie więźniów zachodniemieckich tylko na prośbę rządu RFN i że władzom humanitarnym, ponieważ w wiozonym ich samolocie wyczerpał się zapas paliwa. Ambasada komunikuje, że rząd republiki odmówił zgody na przedłużenie pobytu tych osób na jej terytorium i zażądał by opuścili oni kraj.

Wcześniejsze przejście na emeryturę — uzależnione od dobrowolnej decyzji

(Dokończenie ze str. 1)

Rozporządzenie daje również szansę wcześniejszego przejścia na emeryturę niepełną tym kobietom, które osiągnęły wymagany ustawą wiek emerytalny, jeśli do pełnego wymaganego ustawą stażu pracy brak im nie więcej niż 5 lat. Emerytura niepełna, która wyniesie 90 proc. emerytury obliczonej według zasad określonych przepisami o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin - ulegnie podwyższeniu do 100 proc. z chwilą, gdy okres zatrudnienia (wraz z okresem pobierania tej emerytury) wyniesie łącznie 20 lat. Ważnym postanowieniem rozporządzenia są te punkty, które zapewniają osobom przechodzącym na niepełną emeryturę wypłatę w pełnej wysokości dodatków rodzinnych oraz stwierdzają, iż emerytura niepełna dla pracownicy, która była zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy, nie może być niższa od kwoty najniższej emerytury.

Jedyną sytuacją, w której pobieranie emerytury może ulec zawieszeniu, jest fakt podjęcia przez osobę, która przeszła dobrowolnie na emeryturę, pracy w niepełnym

wymiarze godzin. Zawieszenie to obowiązywać będzie jedynie przez okres wykonywania tej pracy.

Można żywić przekonanie, że nowe ustalenia spokoją się z pozytywnym przyjęciem. Wychodzi one bowiem naprzeciw licznym wrośkom kobiet pracujących, które na skutek zmniejszenia długoletnią pracą zawodową i obowiązkami domowymi, a często i przeżyciami wojennymi - nie są już w stanie uzyskiwać również wysokiej wydajności pracy co w latach ubiegłych.

Założenie pełnej dobrowolności, jako podstawowej zasady podjęcia decyzji o wcześniejszym przejściu na emeryturę sprawia, że wszelkie wyliczenia kosztów tej operacji mogą opierać się jedynie na szacunkach. Przewiduje się jednak, że łączny wzrost wydatków z funduszu emerytalnego powinien w przybliżeniu zamknąć się kwotą ok. 420 mln zł rocznie.

Dzisiaj Łódzki Magazyn TV „W Środoku Polski” z obszerną relacją z XVIII Konferencji Sprawodawcza-Wyborczej nadany zostanie o godz. 21.25.

Dzisiaj rozpoczęcie wizyty w Polsce Josipa Broza Tito

(Dokończenie ze str. 1)

nistów Jugosławii Josip Broz Tito z małżonką.

Wizyta ta stanowi kontynuację spotkań obu przywódców i jest w tym czasie bliskich przyjacielskich stosunków, jakie łączą Polskę i Jugosławię.

Josip Broz Tito urodził się 25 maja 1892 r. we wsi Kumrovec w Chorwacji w biednej rodzinie chłopskiej. W czasie pracy w zawodzie ślusarza zajął się z ruchem robotniczym wstępując do Socjaldemokratycznej Partii Chorwacji i Serbii.

Wybuch II wojny światowej zastał go w armii austriackiej. Ciężko ranny dostał się do niewoli rosyjskiej. W czasie rewolucji październikowej wstąpił w szeregi Czerwonej Gwardii. Do Jugosławii powrócił w 1920 r. i w tym samym roku podjął działalność w szereguach nielegalnej partii komunistycznej. W 1928 r. w czasie głośnego procesu komunistów zagrzebanych sąd skazał Josipa Broza Tito na 5 lat ciężkiego więzienia. Po odbyciu kary podjął ponownie działalność partyjną, przybierając pseudonim „Tito”.

W roku 1934 Josip Broz Tito został członkiem Chorwackiego Komitetu Krajowego KP Jugosławii. W grudniu tego roku powołany został do KC i Biura Politycznego partii. Działalność partyjna wiodła go za granicę (Wiedeń, Moskwa, Paryż). W czasie pobytu w stolicy Francji organizował - z ramienia Międzynarodówki komunistycznej - pomoc dla Republiki Hiszpanii.

W latach 1935-37 działał w bałkańskiej sekcji Kominternu. W 1938 r. powrócił do kraju obejmując funkcję sekretarza generalnego KC KPJ. Po agresji hitlerowskich Niemiec i faszystowskich Włoch na Jugosławię, Tito stał na czele walki zbrojnej z okupantem. Jest wodzem i organizatorem armii partyzanckiej, która - pod koniec wojny - liczyła ponad 800 tys. osób. Tito kieruje jednocześnie organizacją władzy ludowej na wyzwolonych spod okupacji terenach kraju.

W 1943 r. antyfaszystowskie zgromadzenie wyzwolenia narodowego Jugosławii wybrało J. Broza Tito przewodniczącym Narodowego Komitetu Wyzwolenia, nadając mu jednocześnie tytuł marszałka, a w rok później - bohatera narodowego Jugosławii.

W 1945 r., gdy powstaje Republika Jugosławii, na czele jej pierwszego rządu staje Josip Broz Tito. W 1953 r. został wybrany prezydentem Republiki.

W 1952 r., kiedy to partia przyjęła nazwę Związku Komunistów Jugosławii wybrano J. Broza Tito sekretarzem generalnym. X Zjazd ZSJR w 1974 r. podjął uchwałę o wyborze Tito na przewodniczącego partii bez ograniczenia kadencji. Prezydent Tito cieszy się dużym autorytetem w świecie. Prowadząc aktywną politykę zagraniczną odwiedził wiele państw na różnych kontynentach. Kilkakrotnie przebywał z wizytą w Związku Radzie-

kim i innych krajach socjalistycznych. Polskę odwiedził trzykrotnie. Ma najwyższe odznaczenia jugosłowiańskie i zagraniczne - m. in. jest kawalerem Krzyża Wielkiego Orderu Odrodzenia Polski, przyznawanym mu przez Radę Państwa PRL w roku 1973.

Zona prezydenta - Jovanka Broz Tito pochodzi z Chorwacji i jest wybitną bojowniczką o wyzwolenie narodowe i społeczne Jugosławii. Brała czynny udział w walce zbrojnej z okupantem hitlerowskim w szeregach Armii Ludowo-Wyzwolenczej, w której uzyskała stopień majora.

Sofia Loren adoptuje pakistańską sierotę

Włoski tygodnik „Eva Express” podał, że Sofia Loren postanowiła zaadoptować 4-letnią dziewczynkę pakistańską. Dziecko jest sierotą, ma ką zginęła w czasie niedawnego trzęsienia ziemi w Pakistanie i ojciec zmarł wcześniej. Z prośbą o adopcję zwróciła się aktorka do UNICEF - Organizacji Narodów Zjednoczonych do spraw Pomocy Dzieciom.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 7 marca 1975 r. zmarł

DR MIECZYSLAW DORYWALSKI

profesor geologii Uniwersytetu Łódzkiego, redaktor naczelny „Acta Geographica Łódzensis”, b. przewodniczący Wydziału Nauk Matematycznych Przyrodniczego Łódzkiego Towarzystwa Naukowego, W Zmarłym Towarzystwo traci człowieka, który wieloletnią pracą wniósł trwały wkład w działalność Wydziału, zyskując powszechne uznanie i szacunek. Cześć Jego pamięci!

ŁÓDZKIE TOWARZYSTWO NAUKOWE

Dnia 6 marca 1975 roku zmarł, przeżywszy lat 85

S. + P. JÓZEF BRATOSZEWSKI

emeryt elektrowni, długoletni członek chóru katedralnego.

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 marca br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza na Zarzewie, o czym zawiadamiają pogrzebni w głębokim żalu

ZONA I RODZINA

Z powodu nagłego zgonu naszego pracownika i kolegi

RYSZARDA STOLARSKIEGO

wyraży żalu i szczerego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

DYREKCJA, POP PZPR, RADA ZAKŁADOWA oraz KOLEZANKI I KOLEDZY z „BI-PRO-BUMAR” w ŁODZI

Matki

Dyrektorowi Instytutu Medycyny Wewnętrznej AM w Łodzi, Panu Prof. dr WŁODZIMIERZOWI MUSIAŁOWI, wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci

BRATA

składają KIEROWNIK I PRACOWNICY II KLINIKI CHOROBY WEWNĘTRZNYCH IMW AM w ŁODZI

Matki

Plik dr med. ZENONOWI CHIZYŃSKIEMU, kierownikowi Kliniki Obserwacyjno-Zakładnej IMW WAM wyraży serdecznego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają SZEF I PRACOWNICY INSTYTUTU MEDYCYNIE WEWNĘTRZNEJ oraz KATEDRY DERMATOLOGII WOJSKOWEJ AKADEMII MEDYCZNEJ

Stanisław Starkiewicz Bibliotekarz

Zaenego kolega, długoletniego i zasłużonego pracownika Biblioteki Uniwersyteckiej w Łodzi żegnają

KOLEZANKI I KOLEDZY

Panu Profesorowi dr WŁODZIMIERZOWI MUSIAŁOWI, kierownikowi Kliniki Kardiologicznej IMW AM w Łodzi, wyraży serdecznego współczucia z powodu śmierci

BRATA

składają ZESPÓŁ KLINIKI KARDIOLOGICZNEJ IMW AM w ŁODZI

Matki

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że w dniu 7 marca 1975 r., po długiej i ciężkiej chorobie zmarł, nasz najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziadek

S. + P. MGR INŻ. BRONISŁAW HILLEBRAND

były dyrektor Połączonych Zakładów Welnianych im. Waryńskiego (Lodex), Konstancyjowskich Zakł. Weln., Zakładów Gumowych w Łodzi, były główny projektant Biura Projektów Bud. Zakł. Włókienniczych w Łodzi, były prof. i współorganizator Wydziału Włókienniczego PWSSP w Łodzi, były zaprzysiężony sędzią sądu przy Organiceznym Oddz. w Łodzi, były zaprzysiężony sędzią Wojewódzkim w Łodzi.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarza przy ul. Ogrodowej odbędzie się dnia 10 marca br. o godz. 15.30, o czym powiadamy RODZINA

OBOWIĄZKI SUKCESY POTRZEBY

Stawiam na zaangażowanie



ników produkcyjnych. Imiennie, w zebraniach zaczęły z czasem uczestniczyć koleżki nie należące do organizacji. To był dobry pomysł — bo nie tylko „skoczyła” jakość produkcji ale i wytworzył się klimat wspólnego działania. Było to zarazem przedsięwzięcie niezmiernie ważne dla naszego przedsiębiorstwa, w którym załoga — kompletowana z pracowników różnych łódzkich zakładów — dopiero „docierała się”.

Teraz zaś stoi przed nami, nowe, trudne zadanie — wyprodukować, zgodnie z założeniami tegorocznego planu, 16 mln ton dzianiny (jest to podwojenie zadań produkcyjnych ubiegłego roku!). A przecież nie tylko ilość jest najważniejsza, ale i jakość naszej roboty. Od niej zależy przecież wywiązanie się „Teofilowa” ze zobowiązań eksportowych. Od niej uzależnione jest również zadowolenie naszych krajowych odbiorców. Sądzę, że zdobyte doświadczenia pozwolą nam uporządkować się z tym zadaniem.

— Najważniejszą dla mnie sprawą jest umieć zaangażować i wciągnąć do współzawodnicstwa w dobrej robocie pracowników stojących na uboczu, bezpartyjnych — stwierdza **WOJCIECH NAMECINSKI**, grupowy partyjny z dzławiatni ZTK „Teofilów”. — Pamiętam, jak stał się problem podniesienia jakości pracy, która pozostawiała wiele do życzenia. Postanowiliśmy wówczas w naszej grupie partyjnej rozliczać każdego z towarzyszy z uzyskanych wy-

Troska o pracownika



— To „mój” zakład. Zostawiłam w nim przecież, pracując od 1946 roku, kawał życia. Cieszy mnie więc nie tylko to, że ZPB im. St. Kunickiego staje się coraz nowoczesniejszym przedsiębiorstwem, ale także i to, że warunki pracy są tu dla nas, kobiet, coraz lepsze — mówi **FELIKSA KOZŁOWSKA**, cerowaczka z wydziału Malimo — Jest to, moim zdaniem, jedno z największych osiągnięć ostatnich lat nie tylko w moim

przedsiębiorstwie, ale i w innych łódzkich zakładach przemysłu lekkiego. Na moim wydziale znalazło się np. miejsce na dobrze wyposażony gabinet higieniczny dla kobiet i pokój śniadaniowy. I tak sobie myślę, że aż chce się dobrze pracować, gdy czuje się troskę o pracownika...

Feliksa Kozłowska obsługuje cerowaczkę, przy pomocy której usuwa błędy w poszukiwanym „Malimo”, zanim przedziana ta zostanie poddana dalszej obróbce w wykończalni. — Wiem, że od mojej sumienia zależy jakość gotowego już wyrobu — dodaje. Staram się więc pracować, jak najlepiej. To druga ważna sprawa dla załogi naszego przedsiębiorstwa. Jako członek partii staram się dawać dobry przykład moim koleżankom. To przecież bardzo ważne, by z każdego stanowiska pracy otrzymywać produkcję bez zarzutu — pierwszej jakości.

Osobisty przykład



Biorąc za punkt wyjścia sprawy mojego zakładu, za najważniejsze osiągnięcia ostatnich lat uważam budowę nowoczesnej, automatycznej odlewni dla „Wifamy” — mówi **WACŁAW WOJTUNIAK**. — Jesienią, ub. roku zaczęto też budowę hali produkcyjnej krosien MAV. Sfinalizowanie obydwu budów przy niesłychanie trudnych warunkach pracy naszej załogi, a jednocześnie można będzie rozwijać produkcję bardziej nowoczesnych maszyn włókienniczych w zróżni-

cowanym asortymencie. Jednym z ważnych problemów do rozwiązania jest brak rąk do pracy, co dotkliwie odczuwamy również w naszym zakładzie. W przyszłości nie przybędzie nam tylu ludzi w wieku produkcyjnym, ilu nam trzeba. Dlatego też musimy zadbać o szybkie automatyzowanie procesów produkcyjnych oraz o dalszą poprawę organizacji pracy i lepiej wykorzystywać czas.

Na naszym wydziale niejednokrotnie przeszkadza w pracy niedostatek narzędzi i materiałów. To jeden problem. Drugi wiąże się z różnym podejściem różnych pracowników do swoich obowiązków. Nie o wszystkich można powiedzieć, że pracują dobrze. Członkowie naszej organizacji partyjnej prowadzą rozmowy z ludźmi, którzy opóźniają tempo. Te rozmowy podobnie, jak osobisty przykład członków PZPR dają dobre rezultaty, stąd też te funkcje partii należy jeszcze pełniej wykorzystywać.

Budowlana eksplozja



— Nie trzeba być „budowlanym”, żeby widzieć jak bardzo, choćby na przestrzeni jednego roku, wzrastają zadania budownictwa. I jeżeli daliśmy sobie z nimi radę — **EDWARD KRÓL** ma tu chyba swój najlepszy sprawdzian — to dzięki dobrej współpracy z ludźmi. Ja sam od 1952 r. pracuję w jednym przedsiębiorstwie, przy tym samym kierownictwie. Mój zespół — jest brygadziście robót instalacji sanitarnych — pracuje ze mną od 10 już lat. Zawiesz jakoś przypadają nam najtrudniejsze sprawy do zrobienia i nigdy nikogo nie musimy wespole karać.

cy, wydajności... Współpraca na pewno była środkiem do wykonania dotychczasowych zadań. Rzecz w tym jednak, że będą one wzrastać nadal i to w ostrych tempach. Zatrudnienie na pewno nie, ale dlatego właśnie trzeba teraz serio zacząć myśleć o takich sprawach, jak dobra organizacja pracy, zarządzanie.

Tak już jakoś jest w praktyce, że wszystko się kończy i skrupia zarazem na budowlanych. Nikt nie pomyśli, że na każdy budynek składa się efekt działania całej masy współpracowników. I jeśli teraz zespół 40 ludzi stanie na dwa dni, powiedzmy z braku żwiru, efektem na pewno będzie potem „szturmowiczyna”. Materiały i surowce — to chyba sprawa najważniejsza na najbliższe lata, jeśli mamy tę naszą budowlaną „eksplozję” zrealizować. **PORZADNIE**. I chyba jeszcze jedno — narzędzia. W ciężkim sprzęcie poprawa jest już ogromna, ale podstawowe narzędzia mamy te same co 20 i 30 lat temu. Tu także można zrobić wiele. Zyska nie tylko robotnik, ale i jakość jego pracy. Jak więc widać budownictwo ma co robić, ale jest także wiele do zrobienia w samym budownictwie.

BRADUJĄCA DZIŚ XVIII ŁÓDZKA KONFERENCJA SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZA PODSUMUJE SPOLECZNO-GOSPODARCZY DOROBK NASZEGO MIASTA ZA OSTATNIE DWA LATA I WYTYCZY ZADANIA NA NAJBLIŻSZY OKRES. BĘDĄ TO ZADANIA DLA CZŁONKÓW PARTII I CAŁEGO SPOŁECZEŃSTWA.

NA TEMAT TEGO DOROBKU, SUKCESÓW, A ZARAZEM POTRZEB I ZADAŃ MÓWIĄ PRZEDSTAWICIELE RÓŻNYCH ZAKŁADÓW PRACY ŁÓDZI. PRZEDSTAWIAMY ICH WŁASNY PUNKT WIDZENIA NA RÓŻNE SPRAWY, ICH OSOBISTE MIARY SUKCESU, PRZEDSTAWICIELE ŁÓDZKICH ZAŁÓG MÓWIĄ TAKŻE NA TEMAT NAJBLIŻSZYCH POTRZEB, TRAKTUJĄC TO, JAKO SWÓJ WKŁAD DO DYSKUSJI W ŁÓDZKIEJ KAMPANII SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZEJ, KTÓREJ EFEKTEM BĘDZIE ZATWIERDZONY NA DZISIEJSZEJ KONFERENCJI — PROGRAM DZIAŁANIA.

Słowa dotrzymamy



W ciągu ostatnich lat przybyło w naszym mieście wiele placówek służby zdrowia i oświaty. Jak przewidują plany — w ostatnim tylko pięcioletnim Lódź wzbogaci się o 14 żłobków, 28 przedszkoli, 12 szkół, 7 przychodni służby zdrowia. Do tych właśnie osiągnięć nawiązała w swojej wypowiedzi produkcyjna robotnica i działaczka społeczna z ZPJ „Ortal”, **SALOMEA STACIUKOWICZ**.

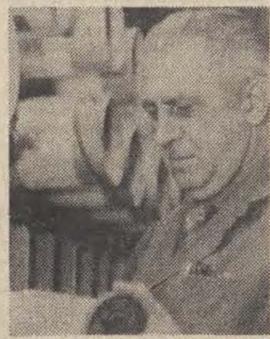
— Pracuję w „moim” przedsiębiorstwie od 12 lat, ale dopiero w ostatnim czasie tempo — oczekiwanych od dawna

zmian — jest bardzo duże: „Ortal” doczekał się wreszcie modernizacji pomieszczeń produkcyjnych i socjalnych.

Tuż obok zakładu, w starych pofabrykanych pomieszczeniach, mieścił się np. żłobek i przedszkole dla dzieci naszych pracowników. Przedszkole zostało już przeniesione do nowego i nowoczesnego budynku, żłobek zaś zmienić lokum jeszcze w tym roku. „Palacyk” — jak go nazywamy — przeznaczony zostanie całkowicie na ladne i funkcjonalne zaplecze socjalne dla naszej załogi. Będzie tam zakładowa stołówka (na którą my kobiety bardzo liczymy) i biblioteka. Nie zabraknie również miejsca na pomieszczenia dla organizacji społecznych działających w naszym przedsiębiorstwie.

— Ale najważniejszą sprawą dla naszego zakładu jest teraz wykonanie zadań produkcyjnych. Postanowiliśmy bowiem, w odpowiedzi na list tow. E. Gierka, wyprodukować ponad plan około 150 tys. metrów poszukiwanych na rynku dzianin białych i welurowych o wartości 15 mln zł. Słowa dotrzymamy.

Powody do zadowolenia



W moim odczuciu najwięcej zrobiliśmy w dziedzinie budownictwa — stwierdza **MARIAN CHMIELEWSKI**, mistrz w ZWCh „Anilana”. Nie ma dzielnicy, w której nie przybyło nam mieszkań nowych bloków. Przekroczenie w ub. roku progę 30 tys. izb, to duży postęp. Ale problem nie został jeszcze rozwiązany, a kolejka po mieszkania nadal jest długa. Dlatego też wśród najważniejszych zadań na najbliższy okres widzę skrócenie terminu oddania do użytku drugiej fabryki domów, której budowę właśnie rozpoczęto na Dąbrowie, a przynajmniej zakończenie tej budowy w planowanym terminie.

Powodem do zadowolenia może być, inspirowane przez łódzką instancję partyjną, rozmach i tempo inwestycji przemysłowych. Miarą sukcesu w tej dzied-

zynie są nowoczesne zakłady, takie jak: „Bistona”, „Dywidnia” i „Teofilów”. Dzięki dużym nakładom na modernizację przemysłu zmieniają się do niepoznań warunki pracy i to nie tylko w tych najnowszym zakładach. Również w naszej „Anilanie” przykłada się wiele wagi do tego problemu. Dzięki temu zmienia się wygląd estetyczny pomieszczeń produkcyjnych, a coraz więcej naszych pracowników może wyjechać na wczasy w możliwie dogodnej dla nich porze.

Członek partii czy towarzysz?



— Zastanawiamy się często sami — mówi **TADEUSZ JAROSINSKI** — jaka jest różnica między członkiem partii a towarzyszem. A przede wszystkim, czy w ogóle powinna być. Pytanie oczywiście retoryczne, bo każdy wie, że nie ma prawa być tu żadnej różnicy. Fakt jednak, że bywa ona dość często w naszej budowlanej społeczności. I to jest dla nas jedna z podstawowych spraw partyjnym działaniu na najbliższe dwa lata.

Rzecz w tym, że są wśród nas członkowie partii jakby utajeni. Trochę na zasadzie: płace składki, więc jestem w porządku. A z drugiej strony, wszyscy wiedzą, jaka jest ta budowlarska społeczność — wielu ludzi z zewnątrz, wielu młodych, no i bardzo dużo przypadkowych. I teraz jeśli na 110 ludzi w zakładzie jest 10 partyjnych z czego np. 4 „członków”. Jak to nazwalismy już wcześniej, trudno się dziwić, że efekty ich pracy są mniej widoczne.

Właśnie ta specyfika środowiska dowodzi, jak wiele mogą zdziałać w nim członkowie partii. Pod warunkiem jednak, że ich postawa społeczna będzie czynna. Nie mamy się na kogo oglądać i nie mamy na kogo czekać. Nie chodzi przy tym o żadne jakieś apostołstwo, ale o normalną, ludzką wrażliwość na krzywdę czy marnotrawstwo. Mogą powiedzieć takiemu: Co cię to obchodzi?, albo — Co ci za to dadzą?

Nikt nie mówi, że być aktywnym członkiem partii to łatwe i proste. Tylko konsekwencja w realizowaniu słusznej postawy może przynieść efekty. Obserwujemy to i w naszym zespole. Niektórzy nasi ludzie dziś w niczym nie przypominają tych sprzed pięciu lat. Po prostu patrzą na nas i wyciągają wnioski. Do ludzi jednak zawsze trzeba mieć wiele cierpliwości, ciepła, trochę umiejętności współczucia, a przede wszystkim — własnego, rzetelnego przykładu. I chyba te właśnie sprawy, przynajmniej w naszym środowisku działającym jako najważniejsze w partyjnej pracy.

Na dwóch etatach...

— Jestem zadowolona, że pracuję w zakładzie, którego produkcja jest tak bardzo potrzebna na rynku — zaczyna **JADWIGA DRZEWIECKA**, i sekretarz POP na wydziale szwalni ZPDZ im. P. Findara „Pafino”, przedsiębiorstwa znanego wszystkim młodym matkom. Sład bowiem wędrują do sklepów „deficytowe” śpioszki, bluzeczki, piasezyczki dla naszych najmłodszych pociech. Jadwiga Drzewiecka pracuje w tym zakładzie — jako szwaczka 16 lat. Zna więc doskonale i załogę i jej problemy.

— Nie ulega wątpliwości, wie że zmieniło się na lepsze w naszym przedsiębiorstwie w ciągu ostatnich lat — mówi. — Choć nadal warunki pracy są bardzo trudne. Przede wszystkim daje się nam we znaki ciasnota panująca w halach produkcyjnych i na zapleczu, która uniemożliwia m. in. wygospodarowanie najskromniejszych nawet pokoi śniadaniowych. Wiem jednak, że te niełatwe warunki pracy nie zrażają — każda z nas pracuje, jak umie najlepiej.



Czego oczekuje od najbliższej przyszłości? Jako pracownica „Pafino” — polepszenia warunków pracy i wykonania nie tylko zadań planowych, ale także naszego zobowiązania dostarczenia ponad plan produkcji o wartości 2 mln zł. A jako żona i matka — lepiej, niż dotąd zorganizowanej sieci placówek handlowo-usługowych w naszym mieście. Zlikwidowanie lub choćby zmniejszenie kolejk w sklepach, lepsze ich zaopatrzenie sprawniejszą działalnością punktów usługowych — ułatwiłoby nam, kobietom, pracę na tym drugim, rodzinnym „etacie”.

Pacjent — myśl pierwsza



Mr **PIOTR JEDRAS** reprezentuje dziedzinę w służbie zdrowia mało dostrzeganą na co dzień — analitykę. Społeczeństwo z tej strony na społeczna służba zdrowia jest jednak nie mniej ważne.

— Ostatnie dwa lata, to przede wszystkim powstanie zespołów opieki zdrowotnej. Miały maksymalnie skrócić drogę pacjenta do specjalisty i to się udało. Skrócono też oczekiwania na wyniki badań diagnostycznych. Czy wszystko to udało się w pełni? Na pewno wiele jeszcze można zrobić, przede wszystkim organizacyjnie lepiej dostosować ZOZ do potrzeb specyfiki wielkiego miasta.

Zdajemy sobie dobrze sprawę, że generalna poprawa warunków działania służby zdrowia wymaga inwestycji. Szczególnie może potrzebna nam jest porządki rejonowych, nowoczesnych laboratoriów i pracowni diagnostycznych. Również wiele jednak potrzeba żłobków i przedszkoli. Poprawa ogólnego stanu zdrowia mieszkańców uzależniona jest także od możliwości najlepszej opieki nad najmłodszymi.

Druga sprawa do załatwienia już właściwie na dziś to szkolnictwo. Potrzebny jest nam średni personel. Już w tej chwili są trudności z uruchamianiem nowych oddziałów właśnie z powodu braku pielęgnarek. Pewne kroki podjęto w tej dziedzinie i trzeba chyba przyspieszyć uzyskanie efektów.

Dla mnie jednak sprawa absolutnie najważniejsza jest i będzie zawsze ten niezwykle delikatny punkt styku — pacjent — pracownik służby zdrowia. Tu rozstrzyga się bardzo wiele, właściwie efekt całego, późniejszego działania. Bardzo wiele może tu zdziałać organizacja partyjna, osobisty przykład, wychowywanie młodych pracowników kształtowanie modelu humanitarnego zaangażowania.

W ciasnym mieście



Kiedy przez 10 lat siedzi się za kierownicą autobusu MPK, tak jak **STANISŁAW WŁODARZYK**, można mieć obraz sytuacji komunikacyjnej prawie kompletny. — Przed 10 laty warunki były zupełnie inne. Nasze SANY tu i ówdzie trzeba było wiązać drutami. Przy cegielni na Nowotki pod górkie część pasażerów musiała wysiadać i dziwna to sprawa, ale wówczas jakoś lepiej rozumielismy się z naszymi pasażerami.

Dziś oczywiście wymagania wzrosły wielokrotnie, ale też tabor mamy współczesny, ładowne autobusy i tramwaje. Jeśli więc stycy się wiele utyżkiwań na działanie komunika-

cji, to chyba dlatego, że w procesie rozbudowy i modernizacji miasta bez przerwy popelniany jest ten sam błąd — najpierw buduje się osiedla, a dopiero potem myśli o połączeniach komunikacyjnych. Przykład klasyczny to Dąbrowa, gdzie dwa autobusy nie mogły się jeszcze niedawno minąć. Teraz powstaje Retkinia, a nauki żadnej z doświadczeń nie wyciągnięto.

Jeśli mamy w ciągu najbliższych dwóch lat poprawić dzia-

lanie komunikacji, to przede wszystkim trzeba myśleć o rozbudowie ciągów komunikacyjnych. Sprawa druga, to jakies umożliwienie autobusom włączanie się do ruchu. Przykład — wyjazd autobusu „H” z ul. Drewnowskiej, z ul. Tatrzańskiej do Przyszyszewskiego gromadza się na skrzyżowaniu dziesiątki autobusów, bo nie ma, jak wyjechać. W ten sposób gromadzą się stada i cała regulacja ruchu, wszystkie rozkłady jazdy traca sens.

Pielęgnowanie włosów polega na codziennym ich czesaniu i szczotkowaniu, na okresowym myciu oraz odżywianiu — zwłaszcza włosów suchych. Kilkakrotnie czesanie się w ciągu dnia, jest jednym z podstawowych nawyków higienicznych, o których nie wolno zapominać. Włosy należy czesać bardzo dokładnie, ale jednocześnie ostrożnie i delikatnie, by nie powodować urazów skóry. Dlatego niewskazane są wszelkie grzebienie o metalowych i ostrych zębach. Najlepsze są grzebienie rogowe, lub wykonane z innej twardej masy, o dość szeroko rozstawionych, niezbyt ostrych zębach.

Grzebienie powinny być zawsze idealnie czyste, należy go myć często szczotką i ciepłą wodą z mydłem. Ze względów higieniczno-zdrowotnych, powinien służyć tylko jednej osobie. Niezmiernie ważnym zabiegiem pielęgnacyjnym, którego znaczenia często nie doceniamy, jest szczotkowanie. Usuwa ono kurz, łupież i inne niepożądane zanieczyszczenia włosów i skóry. Szczotkowanie jest zabiegiem higienicznym, ma także duże znaczenie lecznicze. Spełnia ono rolę delikatnego masażu głowy, wpływa na rozszerzenie naczynek krwionośnych otaczających cebulki włosów, powoduje intensywniejszy dopływ krwi do cebulek i wzmacnia odżywianie włosów.

Włosy należy szczotkować rano i wieczorem. Najpierw w kierunku od czoła do skroni — ku tyłowi głowy, następnie rozdzielamy włosy i szczotkujemy we wszystkich kierunkach, aby wymasować skórę całej głowy.

Szczotką do włosów musi być zawsze czysta, po każdym użyciu trzeba ją oczyścić, a przynajmniej raz w tygodniu umyć. Twarde włosy znoszą szczotkowanie doskonale, natomiast na miękkie i delikatne działa ono niekorzystnie. Dlatego mimo bezspornych korzyści, jakie daje codzienne szczotkowanie, w przypadku włosów słabych i delikatnych, należy te zabiegi pielęgnacyjne ograniczyć do czesania. Odnosi się to również do włosów tłustych, dla których szczotkowanie jest zabiegiem przeciwwskazanym.

Tapirowanie włosów, zabieg wciąż jeszcze stosowany dla uzyskania „wysokiej fryzury”, jest dla włosów zdecydowanie szkodliwy, podobnie jak lakierowanie włosów dla utrzymania trwałości fryzury. Nie powinno się stosować tych zabiegów na co dzień. Aby włosy były mocne i zdrowe, trzeba zapewnić im dostateczny dopływ powietrza.

Częstym powodem wzmoczonego wypadania włosów jest niewłaściwe nakrycie głowy, ciasna i nieprzewiewna czapka lub kapelusz. Zwyczaj stałego noszenia nakrycia głowy, jest ze wszelkiego miaru szkodliwy! Starajmy się jak najczęściej chodzić z głową odkrytą, jeśli tylko pozwalają na to warunki atmosferyczne!

Omawiając kłopoty z włosami, nie wymieniliśmy szeregu schorzeń skórnych, które powodują niejednokrotnie całkowitą lub częściową utratę

Wiosna tuż, tuż — pomyślmy o włosach



włosów. W takich przypadkach należy zwrócić się do lekarza specjalisty, który ustali przyczyny i zaleci odpowiedni sposób leczenia. (M.K.)

Na ogólnopolskim spotkaniu reprezentantek kobiet całego kraju obecne były także delegacje kobiet wszystkich środowisk kobiecych Łodzi i woj. łódzkiego. Wśród przemawiających znalazła się reprezentantka włókiennic — szwaczka, kontroler tkanin z ZPJ im. W. Wróblewskiego „Ortal” w Łodzi, I sekretarz POP wykończalni — poseł Maria Grzelka. Poniżej przytaczamy fragmenty jej wystąpienia.

Łodzianki na krajowym forum kobiet

„Wysoki stopień udziału kobiet polskich w gospodarce narodowej, konieczność ich dalszej aktywizacji zawodowej i zdobywania wysokich kwalifikacji, z całą wyrazistością ukazują jak silnie zależy ten proces od tworzenia wciąż korzystniejszych warunków dla podjęcia funkcji kobiety — pracownika, matki, społecznika z funkcjami opiekuńczo-wychowawczymi w rodzinie, do jakich z naturalnych względów kobieta silnie się poczyna. Szczególnie doniosłe i odczuwalne dla liczącej rzeszę kobiet pracujących są w tej mierze następstwa decyzji podjętych przez VI Zjazd partii i XII Plenum, które dla wielu rodzin i dla liczących kobiet, jedynych żywicieli, stanowiły prawdziwy moment przełomowy w poprawie ich warunków życia i pracy. Nowe i bardzo korzystne rozwiązania w zakresie zatrudnienia kobiet, systemu ulg i przywilejów dla matek pracujących, zawiera także nasz nowy Kodeks Pracy.

Są to dla ruchu kobiecego, silnie związane z wszystkim przejawami życia społeczno-gospodarczego sprawy o ogromnym znaczeniu. W 1970 r. kobiety polskie stanowiły 46 proc. ogółu ludności czynnej zawodowo, a wskaźnik ten był wyższy jedynie w ZSRR. Liczba kobiet garncujących się do pracy zawodowej szybko wzrasta. W latach 1971—74 przyrost zatrudnienia kobiet w gospodarce społecznej wyniósł około 1 mln. Był więc o ćwierć miliona wyższy niż planowano. Tempo wzrostu zatrudnienia kobiet w tym okresie, szczególnie kobiet młodych, było ok. dwukrotnie wyższe od ogólnego tempa wzrostu zatrudnienia.

Reprezentuje region, gdzie w wielu dziedzinach życia ze względu na specyfikę produkcji, całe waśnie od cinki życia są silnie sfeminizowane. Dumne jesteśmy z tego, że w tak znacznym stopniu ubierając mieszkańców kraju i będąc dużym spichlerzem żywności, opieramy nasze osiągnięcia w produkcji i zapotrzebowaniu rynku, właśnie na pracy kobiet. Łódź — stolica tego regionu, nazywana jest przecież miastem kobiet pracujących. Wśród ogółu zatrudnionych, ponad połowę stanowią w nim kobiety, a w przemyśle lekkim — jednym z najbardziej sfeminizowanych działów gospodarki, procent ten stale wzrasta, osiągając w skali regionu już ok. 70 proc. udziału kobiet w produkcji, a w niektórych branżach resortu przemysłu lekkiego, takich jak odzież, dziewiarstwo — doszedł on już do 82 proc.

„Jeszcze zanim proklamowany został Międzynarodowy Rok Kobiet, specjalna uchwała Rady Ministrów ustalony został szeroki program mający na celu zaspokojenie najbardziej istotnych potrzeb kobiet i ich rodzin w Łodzi. Na szczególną uwagę zasługuje też potraktowany bardzo wszechstronnie program Zarządu Głównego Zw. Zaw. Włókienniczy oraz resortu przemysłu lekkiego, ujmujący kierunki działania umacniające pozycję zawodową i społeczną kobiet.

Przy dzisiejszej okazji mogę tylko krótko wspomnieć o przemianach jakościowych w sytuacji życiowej kobiet regionu, dla których praca była kiedyś tylko koniecznością, a dziś daje im dużo osobistego zadowolenia i satysfakcji. W ostatnich kilku latach wzbudowano w Łodzi 30 nowych i zmodernizowano ok. 100 zakładów, w których osiągnięto dzięki temu wysoki komfort pracy.

Zwrócę też uwagę na inne inicjatywy, które uważamy za typowe dla Łodzi i przystosowane do potrzeb tego miasta. W przyszłej 5-latec ruszymy z budową Instytutu Zdrowia Kobiet, który zwiększy zasieg wszechstronnej opieki specjalistycznej i profilaktyki wśród kobiet łódzkich. Druga inicjatywa jest wzniesienie w Śródmieściu „Domu Kobiet” — a więc centrum porad związanych z pra-

widowym prowadzeniem wspólnego gospodarstwa. Trzeci problem dotyczy rozwiązania codziennego żywienia rodziny, poprzez organizowanie stołówek osiedlowych, szersze wykorzystanie zaplecza stołówek zakładowych i bazy gastronomicznej dla potrzeb rodzin pracujących.

Wspominałam już, z jaką wdzięcznością przyjmowane są przez kobiety pracujące wszystkie świadczenia ułatwiające im godzenie różnych obowiązków... My kobiety z branż sfeminizowanych odczuwamy to jednak, jako kolejny etap dalszych przemian. Kobiety w naszym odczuciu zbyt mało zajmują jeszcze kierowniczych stanowisk, mimo kwalifikacji często wyższych od kolegów. Stwierdza się np. bardzo często, że kobiety wnoszą decydujący wkład w rozwój przemysłu i innych dziedzin życia naszego miasta, że wykazują wiele ambicji i inicjatyw, rzetelności i sumiennosci. A jednak nie są zachowane proporcje przy ich awansie.

Po tym, co już zostało dla nas zrobione, a co potrafimy sobie wyśoko cenić, szanse na realizację dalszych zamierzeń są teraz bardziej niż kiedykolwiek realne. Dzięki temu, że wyśoko rangę, jaką w oczach kierownictwa partii i rządu zdobyła sobie praca i rola kobiet w życiu kraju.

Moda na wiosenne spacer y



Włoszczyzna solona

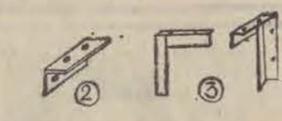
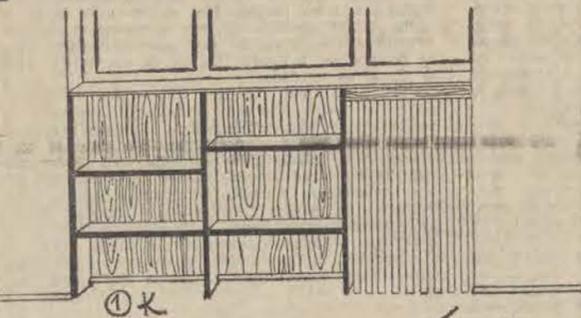
50 dkg marchwi, 50 dkg pietruszki, 50 dkg selerów, 50 dkg porów, 50 dkg soli.

Zdrowe warzywa starannie umyć pod bieżącą wodą, oczyścić i opłukać. Soli odważyć wg wagi oczyszczonego surowca. Warzywa zetrzeć

na tarce, pory pokrajać w cienkie krążki, wszystkie składniki wymieszać z solą w misce, dobrze przebrać.

Gdy włoszczyzna zwilgotnieje od wydzielonego soku, włożyć ją do wyprażonych, ostudzonych garnków kamiennych moen, upychając (od tego zależy trwałość solanki). Garnek przykryć krążkiem wilgotnego papieru pergaminowego, uszczelnic podwójnym obofanem. Owiązać sznurkiem. Przechowywać w zimnym miejscu (nie może jednak zamarznąć). Solona włoszczyzna używać na wywar do zup. (Str.)

MIESZKANIE



W naszych nowych, ale dość ciasnych mieszkaniach każde miejsce jest na wagę złota. Dlatego zagospodarujemy w nich nawet najmniejszy kącik. Dziś chciałabym zainteresować państwa wnęką pod oknem. Miejsce to na ogół wstydliwie przykrywane firanką, gdyż nie należy ono do najbardziej urodziwych, bo to i kaloryfer i nierówna ściana (gdzie są równe?), ale przy odrobinie dobrej woli i zacięciu do majsterkowania możemy ją praktycznie wykorzystać.

Rys. 1 przedstawia jedną z wielu możliwości zagospodarowania wnęki zarówno w pokoju, jak i w kuchni.

Do zmontowania widocznej na rysunku półki i maskownicy kaloryfera potrzebne są: przycięte do odpowiednich wymiarów deski, kilka wkrętów do drewna, kątownik (rys. 2), listewki o przekroju kwadratu i metalowe wkręty — haczyki. Do pionowych deseczek stanowiących boki półki przykręcamy płaskownik (rys. 2) w miejscach gdzie chcemy przymocować poręczne deseczki i również przykręcamy je do kątownika. Możemy wykonać także półkę bez środkowej pionowej deski, ale półki będą wtedy dłuższe i mogą się ugiąć pod ciężarem ustawionych na nich przedmiotów. Musimy wtedy pośrodku zamocować od spodu wsporniki (rys. 3), które przykręcimy do ściany i do półki. Teraz przygotowujemy ścienne wnęki — najlepiej będzie wykleić ją tapetą, są obecnie dostępne na rynku bardzo trwałe i ładne polskie tapety wodoodporne z wzorem słoje drewna. Potem malujemy półkę — najpierw pokrywając drewno beją, a następnie po wyschnięciu bezbarwnym lakierem spirytusowym. (Powinniśmy dobrać kolor bejcy do koloru tapety.) Teraz możemy już półkę wstawić do wnęki, a następnie zająć się obudową kaloryfera.

Wyglądzone i pomalowane (tak jak półka) listewki montujemy do poziomej deski przy pomocy wkrętów — haczyków (rys. 4). Przymo-

moje hobby Co zrobić z wnęką

cowane w ten właśnie sposób listewki dają się odchylić co pozwala nam na swobodny dostęp do kaloryfera.

Poziomą deskę z jednej strony



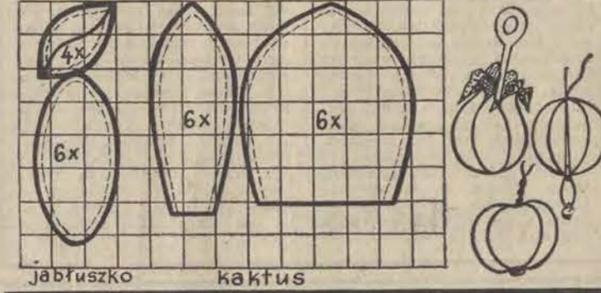
„Ależ tak! Jest to nie tylko dekoracyjne ale i wielce przydatne „urządzenie” — ukryje potrzebne nici, igły czy inne przybory do szycia. Nadaje się również na prezent dla babci czy mamy.

W naszym domu zawsze jest jakaś zbędna doniczka, w której ukryjemy przybory do szycia, zaś wszystkie szpilki wepniemy w uszyty „kaktus” lub jabłuszko.

Materiał: to filc, wata lub ścińki materiałów, drucik i guzik. Powiększamy z kartonu wg rysunku formę i wycinamy wg. rysunku formę z kartonu. Następnie przyklejamy ją do filcu i wycinamy. Łączymy poszczególne elementy, szyciemy na maszynie, po czym wywracamy na drugą stronę, tak by szwy pozostały wewnątrz. Przez pozostały w otwór, nie zszyty otwór „kwiatek” wypychamy wata lub ścińkami, a w końcu zaszycamy do końca.

Przez jabłuszko przewlekamy (patrz rysunek) igłą groszówką drucik z guzikiem, następnie ściągamy, silnie skracając końce drutu. Stianowicie one będą uszyty nienie listków. Szyciemy kaktus, pamiętamy o wycięciu dodatkowego okrągłej podstawy z kartonu i filcu o średnicy nieco mniejszej od średnicy doniczki. Oczywiście kaktus ma kolor zielony, dla ozdoby przyszyjemy doń kwiaty ze skrawków czerwonego lub żółtego filcu. „ELLE”

Kaktus z filcu MAM POMYSŁ



PORA NA... PRZESADZANIE

Co roku, wiosną konieczne jest przesadzanie roślin. Ziemia w doniczkach została pozbawiona potrzebnych składników pokarmowych, utraciła korzystną strukturę, często korzenie roślin tak się rozrosły, że nie ma w doniczkach miejsca na ziemię. Rośliny młode przesadzamy co roku, natomiast starsze, mające ponad 5 lat, zwłaszcza palmy, przesadza się co 3—4 lata (i lepiej niech to zrobi fachowo ogrodnik). Właśnie wiosną jest najodpowiedniejszą porą, na przesadzanie, gdyż rośliny w tym czasie szybko rosną i zaczynają się rozrzucać po zimowym wypoczynku. Różne gatunki roślin — przesadza się w

różnym czasie. I tak kaktusy — w maju, krinum — w czerwcu, kalle i araukarie — we wrześniu. Pierwszą sprawą jest kupno ziemi i doniczek. Nowa doniczka powinna być większa od poprzedniej około 2—4 cm, można to praktycznie sprawdzić, wstawiając starą doniczkę w nową. Przy tej okazji możemy poszukać doniczek nieszablonych. W sklepach Cepelii bywają naczynia gliniane o różnych formach. Na doniczki nadają się również naczynia gliniane, polewane i tzw. majolikowe, ale tylko takie, które posiadają w dnie otwór, dla odpływu wody. Ziemię kupujemy u ogrodnika, zaznacza-

jąc jednak, do jakich gatunków roślin jest nam ona potrzebna. Kaktusy lubią ziemię — piaszczystą, paprocie — próchniczą. Również w kwiatniach można kupić mieszankę ziemi do kwiatów w plastikowych torebkach. Ziemia ta zawiera dużo próchnicy, torfu oraz dodatek nawozów mineralnych. Nadaje się szczególnie dla paproci, roślin pnących i o bujnych liściach. Kupując zatem ziemię, zwracamy uwagę, aby była pulchna, ciemnobrunatna a przy zgniataniu w rękę, zlepiała się w bryłki.

Tyle uwag ogólnych, za tydzień nieco szczegółów o technice przesadzania. N

Odznaczenia dla zasłużonych kobiet



Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet zasłużonym łodziankom przyznano wysokie odznaczenia państwowe i Odznaki Honorowe m. Łodzi.

KRYŻY KAWALERSKI ORDERU ODRODZENIA POLSKI otrzymały: Irena Bronowska — prosiarka w zakładach im. Waltera, która pełni wiele funkcji społecznych m. in. jest przewodniczącą Zakładowej Komisji Kobiet Pracujących oraz aktywną działaczką ZD i ZL Ligi Kobiet; Marta Moseł — tkaczka w Zakładach im. Obrońców Pokoju, od kilku lat wiceprzewodniczącą Komisji Kobiet Pracujących przy Radzie Zakładowej Tkalni I oraz członkę plenum Rady Zw. Zaw. Leokadia Borszak — przedzarka w Zakładach im. Gwardii Ludowej, pracująca we współzawodniczej pracy metoda Do-Ro i w Brygadzie Pracy Socjalistycznej; Helena Wardencka — brakarka w Zakładach im. Armii Ludowej, wyróżniająca się w dbałości o oszczędność surowca; Władysława Węglewska — instruktor przedziału w Zakładach im. Obrońców Pokoju, ofiarna działaczka społeczna, pełniąca m. in. funkcję członka plenum KL PZPR; Marianna Wierczok — brakarka, przewodnicząca rady zakładowej w ZPW im. 9 Maja, pełniąca funkcję członka Egzekutywy KL PZPR oraz członka plenum ZG Zw. Zaw. Włókniarzy i ple-num CRZ.

ZŁOTE KRYŻY ŻASŁUGI: Bronisława Bartszak, Janina Czyżewska, Jadwiga Gajdzińska, Jadwiga Gmerek, Helena Kleszyk, Helena Komarska, Zofia Polak, Janina Soszka, Genowefa Tadeusiewicz, Irena Wasilewska, Jadwiga Wawrzyńska, Irena Zagłoba.

SREBRNE KRYŻY ŻASŁUGI: Jadwiga Bał, Maria Chmielecka, Maria Klimaszewska, Zofia Pawlak.

MEDALE 30-LECIA PRL: Maria Ferdzyn, Wacława Gołańska, Maria Kubik, Alina Komonowska, Regina Krystera, Alicja Knast, Helena Neubauer, Leokadia Piatkowska, Jadwiga Piasecka-Lewkowska, Jadwiga Wodarska.

HONOROWE ODZNAKI M. ŁODZI: Walentyna Adamiak, Maria Amrozak, Izabela Barańska, Jadwiga Błusz, Irena Baran, Irena Buczyńska, Maria Bednarz, Cecylia Barczak, Stanisława Bartszak, Zofia Bonczarowska, Kazimiera Borowiak, Teresa Bronner, Leokadia Błaszczak, Genowefa Buncder, Alfreda Berger-Sławinska, Zofia Bara-Jurkowska, Longina Bąkała, Janina Ciesielska, Grażyna Chmielewska-Klamut, Stefania Czałka, Janina Dalać, Halina Dąbrowska, Waleria Dąbrowska, Jadwiga Dera, Helena Debska, Henryka Dynkowska, Zofia Dachniewska, Janina Depczyńska, Danuta Delis, Kazimiera Frankiewicz-Szuic, Maria Filipowicz, Helena Florczak, Barbara Graczyk, Zofia Gorczyca, Janina Głodek, Barbara Golka-Opalińska, Halina Gierowska-Ciołek, Anna Grabowska, Bronisława Gozał, Zdzisława Godowska, Helena Głombińska, Halina Gałuska, Zofia Gerstenkorn, Maria Golebiak, Krystyna Głowacka, Barbara Grzegorzczak, Jadwiga Grzelek, Anna Iwaniczak, Janina Jabłońska, Regina Jurek, Stanisława Jagodzinska, Anna Jędrzejak, Maria Kapelać, Barbara Kalinowska, Barbara Kamińska, Irena Kojaś, Jadwiga Kołodziej, Genowefa Kowalczyk, Krystyna Krawczyk, Zofia Krawczyk, Halina Kudis, Maria Kula, Helena Kłosa, Maria Kwiśkowska, Maria Klinger, Krystyna Kukulinska, Irena Kacprzyk, Pełgaja Kucina, Krystyna Kowalska, Zofia Karczewska, Czesława Kasprowski, Aniela Kolasinska, Zofia Kwiatkowska, Helena Kołodziejczyk, Blandyna Kuchczynska, Barbara Lisik, Natalia Let, Leokadia Łuczak, Władysława Łuczak, Krystyna Machlińska, Romuła Madalińska, Janina Manojelska, Wiesława Marmurska, Maria Matusiak, Lucyna Miller, Danuta Naborna-Gończyk, Daniela Niewkowska, Zofia Nowicka, Jadwiga Niewiadomska, Janina Olczyk, Maria Orzeł, Jadwiga Olszyska, Teresa Pajak, Genowefa Pawełek, Stanisława Potarzycka, Teodora Pawłowska, Janina Piątek, Zofia Pietraszewska, Helena Pawenta, Daniela Roman, Florentyna Radziątkowska, Wanda Różycka, Henryka Rozpendowska, Bożena Rycał, Helena Sadowska, Wanda Szczyńska, Danuta Szycer, Mieczysława Stefan, Kazimiera Sowa, Feliksa Stolarek, Irena Śwęd, Maria Szymczyk, Klara Suszka, Zofia Turek, Marianna Tokarska, Urszula Tworczyńska, Teresa Trzcińska, Franciszka Urbaniak, Teresa Uliński, Mirosława Wochniak, Apolonia Wojtas, Longina Walczak, Leokadia Wydrzyńska, Maria Wyszywach-Płachcka, Helena Wronska, Kazimiera Woźniak, Halina Wesolowska, Maria Wielgus, Mirosława Wiśniewska, Weronika Wojciechowska, Krystyna Ziemińska, Apolonia Zareba, Helena Zasadzińska, Zofia Zacharska, Jadwiga Zajczkowska, Jadwiga Zebiałowicz, Krystyna Zurek.

Nowe przedszkole na Górnjej

W sobotę przed południem otwarte zostało uroczyste 44 z kolei przedszkole w dzielnicy Górna. Jest nim przedszkole przy ul. Mazurskiej 44, w nowym osiedlu w rejonie dworca chojeńskiego. Obiekt jest nowoczesnie rozwiązany, ma przestronne, pełne światła sale. Wnętrze urządzone bardzo przyjemnie przy pomocy ładnych mebli. Sprawdzone ogromną ilością zabawek i gier.

Tradycyjną wstęgę przeciął i sekretarz KD PZPR, przewodniczący Dzielnicy Rady Narodowej Łódź-Górna J. Matyjaszczyk. Obecni byli także przedstawiciele kuratorium — Z. Niewiadomski i J. Jaskólski. Przedszkole ma 130 miejsc i wszystkie są już zajęte przez dzieci okolicznych bloków. Rozmawialiśmy z Bogumiłą Królowską, pracownicą „Nestora”. Mieszka ona naprzeciwko przed szkołą przy ul. Mazurskiej 44. Jest bardzo zadowolona, że jej 4-letni Tomek znajdzie tu pełną opiekę. Dyrektor przedszkola — Teresa Maciejewska ocenia pozytywnie rozwiązanie wnętrza obiektu i jest pewna, że dzieci będą się tu świetnie czuły. Tym bardziej, że cały personel w pełni wykwalifikowany — jest w komplecie. Warto jeszcze dodać, że dzielnica Górna otrzymała jeszcze w tym roku następne z kolei przedszkole usytuowane w osiedlu Czerwony Rynek. Otwarcie tej placówki projektowane jest we wrześniu. (Kas)

Nowy zakład pralniczy „Czystość” Jeszcze jeden punkt ruchomy Modernizacja pralni przy ul. Zaolziańskiej

„Przed chwilą otrzymałam białe pościelowe z pralni „Czystości” przy ul. Wici 44 i stwierdziłam brak jednego ręcznika” — tak zaczyna się list Krystyny W. (zam. ul. Wici 30/44). Nasza Czytelniczka krytykuje też sposób dokonywania wyceny wartości powierzanej do prania bielizny.

Natychmiast zajęliśmy się tą sprawą, przeprowadzając wnikliwą rozmowę z przedstawicielami „Czystości” — prezesem inż. S. Tomaszewskim i kierownikiem technicznym — inż. J. Tybureczkiem.

Przed wszystkim wyjaśnienie w sprawie wyceny wartości bielizny i odzieży. Jeśli klient nie jest zadowolony z wysokości ustalonej przez pracownika punktu, ma prawo podać wartość zgodną z jego przekonaniem. W wypadku zagubienia rzeczy bierze się pod uwagę średnią obrotu wycen — w wypadkach wątpliwych — kieruje się sprawą do rzeczoznawcy.

Nie trzymamy się kurczowo wyceny — powiedział nam prezes Tomaszewski — ale każdorazowo, przy ewentualnej rozbieżności zdań, staramy się sprawę załatwić jak najsprawiedliwiej.

Tu przesyłać nam przykład z ostatnich dni, gdy skierowane do niego zażalenie podobnej natury załatwił ku zadowoleniu klienta.

W zakładzie „Czystość” wypadki zagubienia odzieży lub bielizny zdarzają się sporadycznie. W ub. roku na 400 zażaleń tylko 6 dotyczyło podobnych spraw. Najwięcej krytycznych uwag (170) wiązało się z niedotrzymaniem terminu u-

sp. Spółdzielnia tłumaczy się tu przede wszystkim tym, „szczytami” O ile np. zjawiska takie już raczej znikają, jeśli chodzi o pranie bielizny — gdyż lodzianie nauczyli się korzystać z tych usług równomiernie przez cały rok — o tyle czyszczenie odzieży sezonowej wciąż jeszcze zlecane jest „zrywanym”. W styczniu i lutym br. było ich np. mało, lecz teraz już rozpoczyna się przedświąteczny „szczyt”. Natomiast brudne kożuchy i futra często chowane są w tym stanie do szaf, a oddawane będą do czyszczenia dopiero tuż przed następną zimą.

Od 1 stycznia „Czystość”, po połączeniu ze Spółdzielnią im. 22 Lipca, wprowadziła również usługi farbierskie odzieży z włókien naturalnych i poliamidowych. Obecnie modernizuje się zakład, wpro-

wadza nowe maszyny i w IV kwartale farbować się będzie już wszystkie włókna syntetyczne. Nową usługą jest przywracanie odzieży i dywanom właściwej apretury, dzięki czemu tkaniny stają się efektowniej, a co równie ważne — odporniej na brud. W celu spopularyzowania tej usługi „Czystość” zorganizuje wkrótce specjalne pokazy w większych zakładach pracy.

Niezależnie od przyjmowania zleceń na pranie i czyszczenie przez telefon (nr 364-34) na Władziewie i Retkini działają punkty obrotowe. Wkrótce uruchomiony zostanie drugi — także dla Retkini oraz dla Julianowa i osiedla Zgierska-Stefana.

W II kwartale spółdzielnia ma nareszcie uruchomić (który to już termin z rzędu?) zakład pralniczy przy ul. Felszyńskiego. Jego roczna zdolność produkcyjna — 840 ton pranej bielizny i 880 ton czyszczonej odzieży. Pełne uruchomienie tego zakładu pozwoli na zamknięcie zakładu przy ul. Zaolziańskiej, który zostanie zmniejszony. Dzięki temu rocznie prac się tu będzie 540 ton bielizny. W tym roku uruchomi się też 5 nowych punktów przyjęć. W. KASPRZAK

Daj przykład młodzieży jak prawidłowo należy przechodzić przez jezdnię!



WAŻNE TELEFONY

Informacja telefoniczna 68
Służba Pogotowia 98, 666-11, 793-55
Sądownictwo Ratunkowe 09
Informacja kolejowa 655-55, 384-60
Informacja PKS: 263-96
Dworzec Centralny 747-20
Dworzec Północny 835-46
Pogotowie wodociągowe 395-85
Pogotowie gazowe 334-28
Pogotowie energetyczne 253-11
Pogotowie ciepłownicze 253-11

TEATRY
Wszystkie teatry nieczynne

MUZEJA

SZTUKI (ul. Wieckowskiego 36) nieczynne
HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) godz. 9-17
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) nieczynne
CENTRALNE MUZEUM WŁÓKIENNICWA — nieczynne
EWOLUCJONIZMU (park Sienkiewicza) nieczynne

ZOO
czynne w godz. 9-16.30 (seas czynna do godz. 13.30)

KINA

BALTYK — Konfrontacje 74 — „Amarcord” w. od lat 18, godz. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30
LUTNIA — „Noc amerykańska” franc. od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 16.45, 19
POLONIA — „Dzielnicy szeryf” Lucky Luke” franc b/o godz. 10, 11.45, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30
PRZEDWIOSNIE — „Alfredo, Alfredo” włoski od lat 18 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
WISLA — „Nie umkniesz przeznaczenia” franc. od lat 15, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
WOLNOSC — „Człowiek w dzicy” USA od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
WŁÓKNIARZ — Konfrontacje 74 „Amarcord” w. od lat 18, 9, 11.30, 14.30, 17, 19.30, 22
ZACHĘTA — Pierwsza spokojna noc” włoski, od lat 15 godz. 9.45, 12, 14.30, 17, 19.30
LDK — „Jeremiah Johnson” USA godz. 17.30, 20
STYLÓWY — „Sztyty i krzyki” szwedzki, od lat 18, godz. 15.30, 17.15 (godz. 19 — seans zamknięty)

STUDIO — „Szczęśliwy człowiek” ang. od lat 15, godz. 16, 19
GDYNIA — „Strach na wróble” (USA) od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, Pożegnanie z filmem — „Złota Mackenna” (B) USA od lat 15, godz. 17, 19.30
TATRY — „Pamiętnik szalonej gospodyni” (B) USA, od lat 18, godz. 10, 19.30. Kino filmów dziecięcych „Kraina wiecznej młodości” (A) rum b/o, godz. 12.15, 14.30, 17
ŻAKA — nieczynne
OKM — nieczynne
ENERGETYK — „Służacy” ang. godz. 19
KOLEJARZ — nieczynne

MŁODA GWARDIA — „Nie ma róży bez kolczyny” ool, od lat 15 godz. 10, 12, 15 „Potop” cz. I pol. b/o, godz. 16, 19.15
MUZA — Szary okręt (A) radz. b/o godz. 15.30 „Grzesz na naturę” włoski od lat 13 godz. 17.45, 20
OKA — „Cenny łup” fr. od lat 15, godz. 10, 12.30, 15, 20
POLESIE — „Słoneczniki” w. i, 17, „Czwarta pani Anderson” hiszp. godz. 19
POPULARNE — nieczynne
I MAJA — „Nie ma mocnych” pol. b/o, godz. 15 „Samuraj i kowboje” franc. od lat 15, g. 17.15, 19.30
HAŁKA — „Złotodół” (A) radz. b/o godz. 15.30 „Piętna nie chce milczeć” (B) włoski od lat 15, godz. 17.15, 19.30
PIONIER — „Winnetou w Dolinie Śmierci” b/o, godz. 14, 15.45, „Polkusa” od lat 15, godz. 17.30, 19.45
POKÓJ — „Trzy orzeszki dla Kopciuszki” (A) czeski, b/o, godz. 15.30 „Rodo” USA od lat 15, godz. 17.15, 19.30
REKORD — „Godzina kontra Hedora” jap. b/o, godz. 10, 12, 14, 16, 18 „Człowiek, który przestał palić” szwedzki b/o, godz. 20

ROMA — „Wybacz i żegnaj” (A) radz. od lat 15, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
STOKI — „Pan Hulot wśród samochodów” (A) franc. b/o, godz. 15.30 „Klute” USA, od lat 18, godz. 19.45 (s. 17.30 seans zamknięty)
SWIT — „Włoch szuka żony” włoski, od lat 15, godz. 15.30, 17.45, 20
SOFUSZ — „Morderca jest w domu” węg. od lat 18, godz. 16.30, 18.30

DYZURY APTEK
Tuwima 59, Rzymaska 147, Piłkowska 307, Lianowski 37, Zielona 28, Pl. Wolności 2, Obr. Stalingradu 15

DYZURY SZPITALI

Instytut Polonistwa i Ginekologii (Sterlinga 1/3) — Klinika Polonistwa ul. Curie-Skłodowskiej 15 — Klinika Ginekologii — dzielnica Górna poradnie K ul. Felszyńskiego i Zapolskiej
Szpital im. M. Madurowicza (Klinika Pol.-Gin. AM) — dzielnica Polesie oraz z dzielnicy Górna — Poradnia K. ul. Przybyszewskiego 22
Szpital im. M. Kopernika — dzielnica Górna poradnie K Odzrzańska, Cieszkowskiego, Lecznica Rzgowska.
Szpital im. H. Wolt — dzielnica Widzew oraz dzielnica Bałuty obrotowy poradni K ul. Sedziłowska i Libelta.
Szpital im. H. Jordana — dzielnica Bałuty poradnie K ul. Sedziłowska i Libelta.
Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. Boguskiego (Kniaździewicza 1/3) Górna — Szpital im. Brudzińskiego (Koswnterów Gdynskich 61) Polesie — Szpital im. Kopernika B — (Pabianicka 63) Śródmieście — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego, 22) Władziew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)
Chirurgia urazowa — Szpital im. Radlińskiego (Drewnowska 75) (Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) Larneologia — Szpital im. Piłkowskiego (Wólczańska 195) Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milonowa 14)
Chirurgia i ginekologia dzieciece — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)
Chirurgia szczeniowo-wzrostowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

NOCNA POMOC LEKARSKA
Nocna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137 tel. 666-66
Ogólnolódzki Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący pracy placówek służby zdrowia telefon 615-19 czynny jest w godz. 7-15 oprócz niedziel i świąt
TELEFON ZAUFANIA — 337-37 czynny w dni powszednie od 15-7, w niedziele i święta cała doba.

Targi Usług

Wczoraj w Spółdzielczym Domu Kultury przy ul. Piotrkowskiej 243. Zarząd Łódzkiego Związku Spółdzielni Pracy zorganizował trzydniowe Targi Usług. Do dnia 11 bm. czynne będą one w godzinach 10-19.

Na parterze urządzone wystawy, pokazujące wszystko to, co oferuje spółdzielczość zarówno na zamówienie, jak i jeśli chodzi o konfekcje w tzw. „półmiarówce”. Spółdzielnia „Swit” zaprezentowała np. bardzo przyjemne sweterki i bluzy, wykonane z kolorowej anilany z domieszką białszyczego rekoru. Również duży wybór modeli dzianych pokazała spółdzielnia „Renoma”. Spółdzielnia Krasieńskiego proponuje zdobienie kryształów wg wybranego wzoru. Można tu dorobić do dzbanka właściwie dobre szkłanki, czy do kafelek komplet kieliszków. Oferta spółdzielni „Minipol” dotyczy bar-

dzo estetycznego urządzenia łazienek z polichloru winylu. Spółdzielnia im. Dąbrowskiego poleca szycie najmodniejszych koszul, a spółdzielnia im. Fornalskiej i „Konfekcja” najmocniejszą sukienki i spodnie. Na uwagę zasługuje komplet z wierzchości aksumitu, składający się z efektownej kamizelki i kloszowej spódnicy.
Spółdzielnie budowlane przedstawiały swoje projekty urządzenia łazienek, przedpokojów, tapetowania mieszkań.
Wszystkie spółdzielnie uruchomiły punkty przyjmowania zleceń i przyjeżdżają, że usługi wykonują w dogodnych terminach. Na miejscu urządzone także gabinety kosmetyczny i fryzjerski, punkt naprawy zegarków oraz punkt spółdzielni „Czystość”, który wykonuje czyszczenie odzieży w kilka godzin. (Kas)

Pokłosie niedzielnego dyżuru NTU

Pokłosie niedzielnego dyżuru przy NTU 303-04 nosiło wyraźne ślady zbliżającej się wiosny. Widac na niedzielnych spacerach

Czytelnicy zauważyli to i owo i chcieli podzielić się z nami swymi uwagami. Jako jeden z pierwszych zadzwonił pan J. S. podkreślając z uznaniem, że pierwsza wysłała naprzeciw wiosnie młodzież i zabrała się do porządkowania parku im. Wł. Hibernera.

Mniej szczęścia miał inny odcinek naszego miasta leżący przy ul. Pabianickiej w pobliżu Kolei Obwodowej. Nim jak dotąd nie zajął się nikt, choć znajdujący się tu trawnik został w czasie ostatniego deszczu wdeptany, gdyż wszyscy spieszący do tramwaju, aby uniknąć brodzień na biotnieści alejek maszerowali całą zimę poprzec ten właśnie zieleniec.

Dzwoniło też do nas sporo pań, pragnąc się upewnić czy istotnie od 1 lipca będą mogły pójść o kilka lat wcześniej na emeryturę i czy dobrze zrozumieliśmy naszą sobotnią relację z prac Prezydium Rządu.

Ala nie dla wszystkich ubiegła, wiosenna niedziela stanowią miły, relaksowy dzień. Nie była ona takim na pewno dla pani W. zamieszkałej przy ul. Traktorowej 90/53, która po przyjęciu w sobotę z pracy stwierdziła, że wyłączone jej prac. Dlaczego, o tym nasza Czytelniczka dowiła się dopiero dziś, po przedstawieniu elektrowni wszystkich uregulowanych rachunków.

Widać Łódzkie Zakłady Energetyczne mimo, że o sprawie pochopnych wyłączeń pisaliśmy już niejednokrotnie wskazując, że regularnie placącym abonamentom należą się jakies względy, zamiast wyjaśnić wątpliwości, woli działać z pozycji siły. Tylko czy takie posunięcia przysparzają im popularności?

Stosunkowo mała telefonizacja Łodzi uniemożliwiła wielu Czytelnikom skontaktowanie się z nami. Niekiedy próbowali więc połączyć się z nami z budek telefonicznych. Cóż, kiedy łódzkie automaty często stanowią jedynie dekorację. O to, choćby ten, znajdujący się przy rogu ul. Worcella i Wólczańskiej, który wczoraj gładko pokrzył złotówką jedną za drugą, ale ani razu nie chciał połączyć pana T. z naszą redakcją.

REFLEKTOREM po Łodzi

Zasada linii „B”

„Drogi Reflektorze! Chciałabym za Tobą pośrednictwem ostrzec pasażerów łódzkiej autobusów: bądźcie ostrożni, bo kierowcy zachowują się czasem tak, jakby wozili nie ludzi a np. ziemniaki.

27 lutego o godz. 14.10 jechałam z mamą pośpieszonym linią „B”. Biorąc zakręt w prawo (z ul. Traktorowej w stronę kierownic autobusów) z numerem bocznym 391 zrobił to tak, jakby jechał w kierunku do Monte Carlo. W rezultacie moja mama uderzyła z siedzenia jak z kapturki, upadła na podłogę i odczuwała potłuczki się. Kierowca widział to — sam się potem do tego przynajmniej nie prześlizgnął, żeby znowu i umożliwić starszej kobiecie podnieście się z podłogi. Nie pado również, co byłoby naturalne w tej pechowej sytuacji, słowo „przepraszam”.

V. S.

Bonifikata za głuchotę?

„Reflektorze, pomóż mi! Sprawa niby drobna, lecz trudno mi samej sobie z nią poradzić. Od 23 lutego mój prywatny telefon (737-10). Regularnie (codziennie) reklamacje nie uszytych mi motylów nie mieszczą się w Biurom Interwencji Napraw Telefonicznych — nie dają skutku. Nikt nie potrafi mi powiedzieć jak długo to jeszcze potrwa i czy za „martwy” okres będzie mi przysługowała bonifikata”.

Violetta Dougird (adres znany red.)

Nie jest to — dodajmy — jedyny skierowany do Reflektorka sygnał o braku sygnału w telefonie. Na 3-tygodniową głuchotę siepo telefonu skarżyła się nam pani M. Frankowska (ul. Franciszkańska 60/5 m. 4). Od sterczego dni nie można się połączyć z doc. dr. Jaroszem (776-01) a i jeden z naszych kolegów (797-78) musi obywać się bez telefonu prawie 10 dni.

Stanowczo Urząd Telefonów Miejskich powinien z troską czytać się o lepszą informację dla reklamujących, a przede wszystkim o sprawność telefonów. Ekdziemy też ciekawo co nam UTM odpowie na pytanie o bonifikatę w opłatach abonamentowych... R.

To może być niebezpieczne

„Sprawa jest bardzo przykra, lecz sądzę że tym bardziej nie powinniśmy pozostawać wobec niej obojętni. Po wprowadzeniu nowych opłat za psy wielu panów pobudza się ich, wyrzucając brutalnie swoich dzieci przy pupiliu na ulicę. Niekiedy wyrzucają się ze swoimi psami gdzieś na peryferie i tam je zostawiają na lasce losu. Błąkają się więc bezdomne zwierzęta, na pewno są głodne, dokurczą im zimność, a przede wszystkim, trudno chociaż taką ludzką bezdrożkę, tak wielki brak serca, z drugiej jednak strony — skoro już tak się stało — mamy chyba prawo oczekiwać od władz miasta właściwej reakcji na psia niedolę. Nie chcę krakać, lecz jeśli psy dłużej pozostawimy ich własnemu losowi — możemy doznać jakiejś choroby”. Emeryka O. K.

Milo o tym pisać

„Szczepionym Reflektorze! Przeważnie piszesz o rzeczach niewłaściwych, złych, interweniujesz w sprawach konfliktowych, tym razem — prosimy Cię — napisz o sprawie dobrej, przyjemnej i użytecznej.

I mara w Przedsiębiorstwie Instalacji Przemysłowych przy ul. Brukowej 20 odbyło się spot-

kanie dyrekcyj, przedstawicieli organizacji partyjnej i związkowej z emerytami i rencistami. Przy herbatce, w przyjacielskim, serdecznym nastroju, wspominaliśmy swoje sytuacje, oddaliśmy swoje siły własnemu funkcjonalnaniu i rozwojowi „Instal”. Na zakończenie spotkania zostaliśmy oddawani upominkami w gotówce.

Bardzo dziękujemy za taki do nas stosunek, za to że się o nas pamięta”.

Uczestnicy spotkania, m. in. Tadeusz Mastowski, Stefan Maury, Antoni Krzesiński i Henryk Blim

Adres Reflektorka: „Dziennik Łódzki”, ul. Piotrkowska 96 90-103 Łódź, Reflektorem po Łodzi”. Nasze telefony: 337-47, 341-10.

PISZCIE DO NAS I TELEFONUJECIE CZEKAMY!

W kilku zdaniach

▲ Klub przy ZL LK (Piotrkowska 138) zaprasza na wieczór autorski Bernarda Szajmerta pt. „Kobieta w powieści i poezji”. Początek godz. 18.

▲ Koncert z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet rozpocznie się o godz. 18 w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki (Narutowicza 8/10). Udział biorą: Teresa May-Czyżowska, Alicja Pawlak, Aleksander Kowalczyk, Jerzy Jaszczak, Rajmunder Ambrozjak i Marek Barbasiewicz. Współorganizatorem jest Łódzkie Towarzystwo Muzyczne.

▲ W Rejonowej Bibliotece Publicznej nr 2 (ul. Piotrkowska 272 b) o godz. 17.30 koncert kwartetu skrzypcowego Bronisława Ligęzy polaczonego z wystawą filmów skwarek.

▲ Ośrodek Usług Pedagogicznych i Socjalnych ZNP zarządza do Klubu Nauczycielskiego (ul. Piotrkowska 137) na imprezę rozrywkową. Początek godz. 19.

▲ Podczas spotkania rencistów i emerytów byłych pracowników ZPB im. Dubois zebrano 1.671 zł na wyposażenie wnętrza ŁOI w Warszawie.

ZARZENIK

— Wszyscy obecni i all right, superintendencie — zameldowała miss Purefoy.

— A ja proszę superintendenta o pozwolenie oddalenia się i pozostawienia was samych, czego, mam wrażenie bardzo pragniecie. Muszę iść i zamienić kilka słów z kucharką.

— Przyszysz, że to raczej przyjemnie mieć matkę o tak wybitnym poczuciu humoru? — zauważyła Sheila, podczas, gdy Alec zamykał drzwi za oddalającą się panią Purefoy. — No, a teraz Roger, opowiedz nam wszystko, wszystko! Całowałaś się z tą Saunderson?

— Panno Purefoy!

— No więc dobrze! W takim razie, czy ona cię całowała? Roger zwrócił się do Aleca:

— Sierżancie Grierson, czy macie coś do zaraportowania? — spytał z złością.

— On się nadał, bo wyraziłam się bez szacunku o tej jego Saunderson, a on jest oczarowany jej wdziękami — zwierzyła się głośno na stronie miss Purefoy sierżantowi Griersonowi.

— To nie tak, jak ja — odpowiedział Alec — ja spędziłem prawie całe popołudnie wciągając się po mieście i czekając, aż Sheila wyjdzie z jakichś drzwi.

— Meżczyźni zawsze ulegają tej Saunderson — ciągnęła dalej miss Purefoy z wyraźną urazą. — Wystarczy, że przewróci oczami raz i drugi...

— Aleksandrze! — powiedział energicznie Roger. — Przypominam ci, że wczoraj wieczorem prosiłeś mnie o pewną przysługę, a ja ci lekkoomyślnie odmówiłem. Zajął się tego. Czy nie jest jeszcze za późno zgodzić się na to propozycję teraz?

— NNIE!!! — pisnęła miss Purefoy, kając się zbyt późno.

— Przepraszam cię Roger! Cofam wszystko! Przeszłam, ty brutalu, puść mnie. Mam, mam!

Z niejakim trudem zaciągnięta miss Purefoy do brzozy kanapy i wymierzono karę cielesną zwinietym w rolę ostatnim wydaniem magazynu ilustrowanego.

— Rogerze Sheringham! — wykrzyknęła oburzona delikwentka, kiedy pozwolono jej wreszcie odzyskać wyprostowaną postawę —

Nienawidzę cię bardziej niż gotowanej sztuki mięsa! Nie będę się bawiła z wami w delectywa i uważam, że wszystkie twoje książki są nudne, jak flaki z olejem.

— Co do tego ostatniego punktu, to całkiem się z tobą zgadzam, drogie dziecko — odpowiedział uprzejmie Roger — dodam tylko, że mają ogromny popyt i idą, jak świeże bułeczki. No, ale teraz przystąpmy do interesu. Przypuszczam, że oboje będziecie zadowoleni, jeżeli wam oświadczę, że spędziłem niesłychanie niekorzystne popołudnie.

— A więc ty jednak... — zaczęła Sheila, ale pochwyciwszy wzrok Aleca dała spokój — Dowiedzieliś się czegoś ciekawego? — spytała głosem słodkim jak miód.

— Oczywiście. I to bardzo dużo, a w niedługim czasie dołączę ci jeszcze więcej. Mówię zupełnie poważnie. Posłuchajcie tylko.

Tu Roger przedstawił im skróconą wersję popołudnia spędzonego w towarzystwie pani Saunderson, wybierając fakty, jak rodziny z ciasta. Sheila, przeczuciwszy się od razu w poważny nastrój, słuchała z takim samym przejęciem i uwagą, jak Alec.

— Czy to znaczy że pani Bentley nie była w pokoju swego męża w ciągu tej doniosłej pół godziny? — zapytała Sheila, kiedy Roger skończył opowiadanie.

— O ile mogliśmy ustalić — to nie — odpowiedział Roger.

— W takim razie to ja całkowicie wybiła — krzyknęła Sheila.

— O, nie podobnego! Obrona może to oczywiście wykorzystać, ale prokurator łatwo potrafił to obalić.

— Jakim cudem?

— Po pierwsze nie wiemy z całą pewnością, czy nie zaglądała do jego pokoju. Miała przynajmniej jedną okazję do tego, a mianowicie kiedy ta głupiotka Saunderson była w bibliotece. Z pewnością i inni mieli podobne okazje. Ale najważniejszą rzeczą jest to że ten okres ujawniania się skutków zarcia arszeniku, o jakim wspominał twój ojciec, Sheila, nie zawsze jest jednakowy i nie można się na tym opierać jak na opość. Jest to zatem prawdopodobieństwo, a nie pewnik i wysuwanie tego jako aktu obrony przed sądem, jest diabła warte.

— A jeśli założymy, że to nie pani Bentley popełniła te zbrodnie — powiedział Alec — to musiała to zrobić jedna z tych sześciu osób które wymienił Roger i które odwiedziły Bentleya tuż przed śmiercią, a więc pani Saunderson, pani Allen, brat William, brat Alfred, Mary Blower i pielęgniarka.

— Mnie się wydaje, że to była pielęgniarka — wykrzyknęła Sheila.

— A czemu sądzisz, że to pielęgniarka?

— Oczywiście dlatego, że to najmniej podejrzana osoba. Czyżbyś nie wiedział, Rogerze, że zbrodnię popełnia zawsze najmniej podejrzana osoba? Zdumiewasz mnie, superintendencie Sheringham.

Dziś Radio

PONIEDZIAŁEK, 10 MARCA

PROGRAM I

10.00 Wiad. 10.08 Tańce z różnych epok. 10.30 „Romeo, Julia i mrok” — fragm. 10.40 Old Jazz Meeting 75. 11.00 „Górnik” — ekspres muzyczny. 11.18 Nie tylko dla kierowców. 11.23 Refleksy. 11.30 Zielona Góra na muzycznej antenie. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.20 Chwila muzyki. 12.25 Zielona Góra na muzycznej antenie. 12.40 Koncert żywych. 13.00 Muzyka ludowa. 13.15 Rolniczy kwadrans. 13.30 Rytm młodych. 14.00 Wieść tańca. 14.30 Sport to zdrowie. 14.35 Dyskoteka nastolatków. 15.00 Wiad. 15.35 Lisy z Polski. 15.10 Koncert. 16.10 Propozycje do Listy Przebojów. 16.30 Aktualności kulturalne. 16.35 Jazz. 17.00 Radiokurier. 17.20 Kompozytorzy X Muzy. 17.40 W trosce o słowo i treść. 18.00 Muzyka i aktualności. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.30 Przeboje non stop. 19.00 I wydanie dziennika. 19.15 Gwiazdy estrad. 19.45 Rytm. rynek reklama. 20.00 Naukowe rolnikom. 20.15 Płytołeka. 20.50 Kronika sportowa. 21.00 Uczeń w anegdocie — Karol Darwin. 21.15 Echa muzyczne. 21.45 Śpiewają Tomi Boyce i Bobby Hart. 22.00 II wydanie dziennika. 22.15 Muzyka ludowa. 22.35 Nowości radiowego studia. 23.00 Wiad. i program nocny z Lublina.

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 My 75. 8.45 Muzyka spod sztachy. 9.00 Muzyka operowa. 9.20 Propozycje muzyczne. 9.40 Tu Radio — Moskwa. 10.00 „Wspomnienia z tamtych lat”. 10.20 Chór PR. 10.40 Rodziny wielodzietne — Dużo nas. 11.00 Dla Kl. VII — „Marianna w Brazylii”. 11.30 Wiad. 11.35 Postęp. dom. nowoczesność. 11.45 Od Tatr do Bałtyku. 12.05 Komunikaty (L). 12.10 „Rady na czasie” (L). 12.25 Piosenki w wyk. Łucji Prus (L). 12.40 „5 minut o sporcie” (L). 12.45 „Pudełko pieprzu” — koncert (L). 13.00 „Kształcenie i wychowanie”. 13.20 Jazz. 13.30 Wiad. 13.35 „Tymnowska królowa” — fragm. pow. 13.55 Miniprzegląd folklorystyczny. 14.00 Więcej, lepiej, taniej. 14.15 Śladem inwestycyjnym miliardów. 14.35 Muzyka polska. 15.00 Zawsze o 15.00. 15.40 „Pieśni i tańce świata”. 16.00 Organizacja i zarządzanie. 16.15 Pieśni kompozytorów francuskich. 16.45 Aktualności łódzkie (L). 17.00 Przed XIV konkursem Piosenek Radzieckiej — aud. (L). 17.20 „Ludzie z pasją” — rep. (L). 17.40 Z musicali Richarda Rogera (L). 18.00 Felieton muzyczny (L). 18.20 Termin muzyczny. 18.30 Echa dnia. 18.40 Zapraszamy do myślenia. 19.00 Hindemith — Sonata skrzypcowa. 19.15 Lekcja jez. ros. 19.30 „Treść w krzyku słowa” — wiersze. 19.40 Otworzenie koncertu publicznego Orkiestry PR i TV w Krakowie (stereo). 20.50 M.

PROGRAM III

10.50 „Koniakrady” — odc. 11.00 „Czerwieni” — gra i śpiewa zespół King Crimon. 11.20 Życie rodzinne. 11.50 Przypominamy Philippe'a Claya. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Za kierownicą. 13.00 Dzień jak o dzień. 14.30 Kolorowe 45. 15.00 Ekspres przez świat. 15.10 W kręgu jazzu. 15.30 „Kwadrans akademicki”. 15.45 „Labyrinth” — zespołu Nuchus. 16.15 Pod dachami Paryża. 16.45 Nasz rok 75. 17.00 Ekspres przez świat. 17.05 „Zielone oczy kota” — odc. pow. 17.15 Kiermasz płyt. 17.40 30-lecie Teatru Krakowskiego 18.00 Muzykobranie. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Wiersze śpiewane Gałczyńskiego. 19.00 „Lampart” — odc. 19.30 Ekspres przez świat. 19.35 Muzyka pocza UKF. 20.00 Portret sportowca. 20.15 „W samym sercu krzyku” — gra i śpiewa zespół Syrius. 20.25 Nie czytałeś — to posłuchajcie. 20.45 60 minut na godzinę. 21.45 G. Verdi — „Falstaff”. 22.00 Fakty dnia. 22.05 Gwiazda sędmiu wieczorów — zespół Locomotiv GT. 22.15 Trzy kwadransy jazzu. 23.00 Miniatury poetyckie — „Zywioty”. 23.05 Heifetz i inni.

TELEWIZJA

12.45 TV Technikum Rolnicze — lekcia 6 (W). 13.25 TV Technikum Rolnicze (Wrocław). 15.55 NURT (Gdańsk). 16.30 Dziennik (kolor W). 16.40 Zwierzyńiec (kolor W). 17.30 Spisarnia w probówce (Łódź). 17.50 Mistrzostwa świata w jeździe figurowej na lodzie — pokazy mistrzów (kolor W). 18.45 Szare na złote — Mam pomysł (W). 19.20 Dobranoc (kolor W). 19.30 Dziennik (kolor W). 20.20 Teatr Współczesny TV — Imre Sarkadi — „Dom pod miastem” (W). 21.25 W środku Polski (Łódź). 21.55 „Przed kamera kameralnie” — Krytyczna Prośka i zespół instrumentalny Roman Band (W). 22.15 Nie tylko „Fiat” (W). 22.35 Dziennik (kolor W). 22.50 Oferty (kolor W).

PROGRAM II

18.05 Wiad. o Kenii (kolor). 18.15 Zielone pola wokół Nairobi — film dok. (kolor). 18.25 Skład przybył Masajowie — progr. publ. (kolor). 18.35 W dolinie Rift — reportaż. 19.05 O sobie i innych — progr. publ. (kolor). 19.20 Dobranoc (kolor). 19.30 Dziennik (kolor W). 20.20 Kenia — rep. film. (kolor). 21.20 Drogi i bezdroża (kolor). 21.30 Safari — film (kolor). 22.20 NURT.

Nieruchomości

KRAKÓW — dzielnica Podgórze! Sprzedam dom jednorodzinny, piętrowy, superkomfortowy. Złotosenia: Józef Polak, 30-584 Kraków — Prokocim, Na Kozłowiec 24 — 893 K

DZIAŁKĘ rekreacyjną o bok Sokolnik — sprzedam. Tel. 978-79 wieczorem — 3606 G

SPRZEDAM działkę budowlaną 2,000 m w Justynowie, blisko stacji. Tel. 373-64 lub oferty „3607” Prasa, Piotrkowska 96

Kupno Sprzedam

MASZYNY do liczenia — sprzedam. Częstochowa, ul. Koperska, skrytka pocztowa 117 — 966 K

DOBERMANY — szczeniaki sprzedam. Zapolice 49 pow. Łask, tel. 20 — 3650 G

BONY na samochód Kupie. 788-34, do 17 — 3689 G

PIANINO czarne, krzyżowe, meble kuchenne szorze dam, Tel. 370-30 do 17 — 3657 G

ŻYRANDOL, kinkiety z brązu lub kryształowe — kupie. Oferty „3616” Prasa, Piotrkowska 96

KOLUMNY od „Chopin” — sprzedam, Tel. 226-88 — 3605 G

KONSTRUKCJE szklarni składana, dźwigary drewniane — sprzedam. Łódź, Bytomskiej 75, Majewski 3643 G

SPRZEDAM palme Kentie, radio „Symfonia” i „Julia” — stan idealny — sprzedam. Oferty „4573” Prasa, Piotrkowska 96

SKODĘ (1972) do 38.000 — stan idealny — sprzedam. Oferty „4573” Prasa, Piotrkowska 96

ODSTĄPIE w śródmieściu dobrze prosperująca od 44 lat pracownie kaletnicza wraz z urządzeniem, narzędziami i surowcem. Tel. 905-96, do 18 — 3690 G

KUPIE bony na samochód. Tel. 442-71, do 18 — 3663 G

DIWAN duży kupie. Tel. 376-21 — 4723 G

MEBLE różne oraz kuchenne wagiowa „Jawor” sprzedam, Narutowicza 6-2 — 4364 G

KUPIE drukarkę do holowania lodzi. Łódź, Nad Jasionem 10 — 3997 G

REKINIA M-1 zamienia na dwa oddzielne mieszkania — bioki. Oferty „3597” Prasa, Piotrkowska 96

MŁODE bezdzienne małżeństwo — członkowie spółdzielni poszukuje mieszkania, Płatne mieszkanie. — Oferty „3597” Prasa Piotrkowska 96

ZAMIENIĘ lokal handlowy w śródmieściu — 3 pomieszczenia, telefon, gaz, w.c. wraz z szafami i bufetami oszklonowymi na M-2 z telefonem. Tel. 905-96, do 18 — 3579 G

ZAMIENIĘ 2 pokoje kuchnia, wygodny na 2 razy po pokoju z kuchnią Koperska 27, m 9 — 4356 G

M-3 kwaterekowe — Dąbrowa zamienia na 3 pokoje — rozkładowe (48-54 m) Oferty „3614” Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIENIĘ lokal handlowy w śródmieściu — 3 pomieszczenia, telefon, gaz, w.c. wraz z szafami i bufetami oszklonowymi na M-2 z telefonem. Tel. 905-96, do 18 — 3579 G

ZAMIENIĘ 2 pokoje kuchnia, wygodny na 2 razy po pokoju z kuchnią Koperska 27, m 9 — 4356 G

M-3 kwaterekowe — Dąbrowa zamienia na 3 pokoje — rozkładowe (48-54 m) Oferty „3614” Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIENIĘ lokal handlowy w śródmieściu — 3 pomieszczenia, telefon, gaz, w.c. wraz z szafami i bufetami oszklonowymi na M-2 z telefonem. Tel. 905-96, do 18 — 3579 G

ZAMIENIĘ 2 pokoje kuchnia, wygodny na 2 razy po pokoju z kuchnią Koperska 27, m 9 — 4356 G

M-3 kwaterekowe — Dąbrowa zamienia na 3 pokoje — rozkładowe (48-54 m) Oferty „3614” Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIENIĘ lokal handlowy w śródmieściu — 3 pomieszczenia, telefon, gaz, w.c. wraz z szafami i bufetami oszklonowymi na M-2 z telefonem. Tel. 905-96, do 18 — 3579 G

ZAMIENIĘ 2 pokoje kuchnia, wygodny na 2 razy po pokoju z kuchnią Koperska 27, m 9 — 4356 G

M-3 kwaterekowe — Dąbrowa zamienia na 3 pokoje — rozkładowe (48-54 m) Oferty „3614” Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIENIĘ lokal handlowy w śródmieściu — 3 pomieszczenia, telefon, gaz, w.c. wraz z szafami i bufetami oszklonowymi na M-2 z telefonem. Tel. 905-96, do 18 — 3579 G

ZAMIENIĘ 2 pokoje kuchnia, wygodny na 2 razy po pokoju z kuchnią Koperska 27, m 9 — 4356 G

M-3 kwaterekowe — Dąbrowa zamienia na 3 pokoje — rozkładowe (48-54 m) Oferty „3614” Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIENIĘ lokal handlowy w śródmieściu — 3 pomieszczenia, telefon, gaz, w.c. wraz z szafami i bufetami oszklonowymi na M-2 z telefonem. Tel. 905-96, do 18 — 3579 G

ZAMIENIĘ 2 pokoje kuchnia, wygodny na 2 razy po pokoju z kuchnią Koperska 27, m 9 — 4356 G

M-3 kwaterekowe — Dąbrowa zamienia na 3 pokoje — rozkładowe (48-54 m) Oferty „3614” Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIENIĘ lokal handlowy w śródmieściu — 3 pomieszczenia, telefon, gaz, w.c. wraz z szafami i bufetami oszklonowymi na M-2 z telefonem. Tel. 905-96, do 18 — 3579 G

ZAMIENIĘ 2 pokoje kuchnia, wygodny na 2 razy po pokoju z kuchnią Koperska 27, m 9 — 4356 G

M-3 kwaterekowe — Dąbrowa zamienia na 3 pokoje — rozkładowe (48-54 m) Oferty „3614” Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIENIĘ lokal handlowy w śródmieściu — 3 pomieszczenia, telefon, gaz, w.c. wraz z szafami i bufetami oszklonowymi na M-2 z telefonem. Tel. 905-96, do 18 — 3579 G

„WARTBURG 1000 — de Lux” rok 1963, sprzedam. Łódź, Barska 24, m. 1 — 3241 G

Lokale

CUDZOZIEMCOWI wynajmę dwupokojowe mieszkanie, wygodny, telefon. Łódź — Radiostacja Płatne za dwa lata, Oferty „18748” Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk — 892 K

MIESZKANIE M-4 we Wrocławiu zamienia na podobne w Łodzi, Bolesława Zająca, Wrocław, Perca 31-13 — 894 K

4 POKOJE, kuchnia, własnościowe — bioki, zamienie na analogiczne 3 pokoje, kuchnia oraz kawalerkę. Oferty „3630” Prasa, Piotrkowska 96

REKINIA M-1 zamienia na dwa oddzielne mieszkania — bioki. Oferty „3597” Prasa, Piotrkowska 96

MŁODE bezdzienne małżeństwo — członkowie spółdzielni poszukuje mieszkania, Płatne mieszkanie. — Oferty „3597” Prasa Piotrkowska 96

ZAMIENIĘ lokal handlowy w śródmieściu — 3 pomieszczenia, telefon, gaz, w.c. wraz z szafami i bufetami oszklonowymi na M-2 z telefonem. Tel. 905-96, do 18 — 3579 G

ZAMIENIĘ 2 pokoje kuchnia, wygodny na 2 razy po pokoju z kuchnią Koperska 27, m 9 — 4356 G

M-3 kwaterekowe — Dąbrowa zamienia na 3 pokoje — rozkładowe (48-54 m) Oferty „3614” Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIENIĘ lokal handlowy w śródmieściu — 3 pomieszczenia, telefon, gaz, w.c. wraz z szafami i bufetami oszklonowymi na M-2 z telefonem. Tel. 905-96, do 18 — 3579 G

ZAMIENIĘ 2 pokoje kuchnia, wygodny na 2 razy po pokoju z kuchnią Koperska 27, m 9 — 4356 G

M-3 kwaterekowe — Dąbrowa zamienia na 3 pokoje — rozkładowe (48-54 m) Oferty „3614” Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIENIĘ lokal handlowy w śródmieściu — 3 pomieszczenia, telefon, gaz, w.c. wraz z szafami i bufetami oszklonowymi na M-2 z telefonem. Tel. 905-96, do 18 — 3579 G

ZAMIENIĘ 2 pokoje kuchnia, wygodny na 2 razy po pokoju z kuchnią Koperska 27, m 9 — 4356 G

M-3 kwaterekowe — Dąbrowa zamienia na 3 pokoje — rozkładowe (48-54 m) Oferty „3614” Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIENIĘ lokal handlowy w śródmieściu — 3 pomieszczenia, telefon, gaz, w.c. wraz z szafami i bufetami oszklonowymi na M-2 z telefonem. Tel. 905-96, do 18 — 3579 G

ZAMIENIĘ 2 pokoje kuchnia, wygodny na 2 razy po pokoju z kuchnią Koperska 27, m 9 — 4356 G

M-3 kwaterekowe — Dąbrowa zamienia na 3 pokoje — rozkładowe (48-54 m) Oferty „3614” Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIENIĘ lokal handlowy w śródmieściu — 3 pomieszczenia, telefon, gaz, w.c. wraz z szafami i bufetami oszklonowymi na M-2 z telefonem. Tel. 905-96, do 18 — 3579 G

ZAMIENIĘ 2 pokoje kuchnia, wygodny na 2 razy po pokoju z kuchnią Koperska 27, m 9 — 4356 G

M-3 kwaterekowe — Dąbrowa zamienia na 3 pokoje — rozkładowe (48-54 m) Oferty „3614” Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIENIĘ lokal handlowy w śródmieściu — 3 pomieszczenia, telefon, gaz, w.c. wraz z szafami i bufetami oszklonowymi na M-2 z telefonem. Tel. 905-96, do 18 — 3579 G

ZAMIENIĘ 2 pokoje kuchnia, wygodny na 2 razy po pokoju z kuchnią Koperska 27, m 9 — 4356 G

M-3 kwaterekowe — Dąbrowa zamienia na 3 pokoje — rozkładowe (48-54 m) Oferty „3614” Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIENIĘ lokal handlowy w śródmieściu — 3 pomieszczenia, telefon, gaz, w.c. wraz z szafami i bufetami oszklonowymi na M-2 z telefonem. Tel. 905-96, do 18 — 3579 G

ZAMIENIĘ 2 pokoje kuchnia, wygodny na 2 razy po pokoju z kuchnią Koperska 27, m 9 — 4356 G

M-3 kwaterekowe — Dąbrowa zamienia na 3 pokoje — rozkładowe (48-54 m) Oferty „3614” Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIENIĘ lokal handlowy w śródmieściu — 3 pomieszczenia, telefon, gaz, w.c. wraz z szafami i bufetami oszklonowymi na M-2 z telefonem. Tel. 905-96, do 18 — 3579 G

ZAMIENIĘ 2 pokoje kuchnia, wygodny na 2 razy po pokoju z kuchnią Koperska 27, m 9 — 4356 G

ZESPÓŁ Przychodni Specjalistycznej na Łodzi Przychodnia Skórno-Wenerologiczna ul. Zakątna 44. I o. relectra ta przyjmuję cała dobę (nocy nie dzieł). udziela orad w zakresie chorób wenerologicznych i leczy bezpłatnie 157 K

MATEMATYKA — 237-57, Mgr Płuskiowski 1809 G

POMOC do rocznego dziecka na stałe lub dochodząca potrzebna. Warunki bardzo dobre. Mateczewskiego 29, m. 37, po godz. 16 — 157 K

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakierowanie parkietów nowoczesną metodą „Friction”. Fachowo. Tel. 910-79 Śniady 3275 G

NAPRAWA lodówek 786-55 inż. Wysocki. Zgłoszenia 10-14 — 3945 G

NAPRAWA telewizorów — 776-14, Głowinski 3375 G

PODWOZIA antykorozyjnie zabezpiecza masami dźwiękochłonnymi Spółdzielnia Pracy „Metalotechnika” — Łódź, ul. Aleksandrowska 127/129 przy stacji benzynowej tel. 979-35 — 2297 G

MATEMATYKA mgr Mroczkowski, Piotrkowska 41-1 godz. 18-19 — 3695 G

WPISY na zaoczne (korespondencyjne) kursy: kalkulator i kosztorysowania robót budowlano-montażowych, asystentów i pomocy technicznej projektantów kreśliń technicznych budowlanych, konstrukcyjnych instalacyjnych i części maszyn — przyjmuje, szczegółowych plennych informacji udziela „Wiedza” 31-139 Kraków Spasowskiego 5 (przedłużenie ulicy Sienkowskiego) 517 K

NAJSTARSZE w Polsce Biuro Matrymonialne „Małżeństwo” 61-707 Poznań, Libelta 29 — poleca swoje usługi w kojarzeniu małżeństw. Informacje 10 zł znaczkami pocztowymi 599 K

NAJSTARSZE w Polsce Biuro Matrymonialne „Małżeństwo” 61-707 Poznań, Libelta 29 — poleca swoje usługi w kojarzeniu małżeństw. Informacje 10 zł znaczkami pocztowymi 599 K

NAJSTARSZE w Polsce Biuro Matrymonialne „Małżeństwo” 61-707 Poznań, Libelta 29 — poleca swoje usługi w kojarzeniu małżeństw. Informacje 10 zł znaczkami pocztowymi 599 K

NAJSTARSZE w Polsce Biuro Matrymonialne „Małżeństwo” 61-707 Poznań, Libelta 29 — poleca swoje usługi w kojarzeniu małżeństw. Informacje 10 zł znaczkami pocztowymi 599 K

NAJSTARSZE w Polsce Biuro Matrymonialne „Małżeństwo” 61-707

ŁKS — Arka 2:0

Zasłużonym zwycięstwem „Rycerze Wiosny”

zainaugurowali tegoroczny sezon piłkarski

W inauguracyjnym meczu drugiej rundy mistrzostw ekstraklasy piłki nożnej ŁKS pokonał w dobrym stylu Arkę (Gdynia) 2:0 (0:0). Bramki zdobyli: w 35 min. Mszycza i w 87 min. Kasalik.

„Rycerze wiosny” wygrali! Przydomki, nadany ongiś piłkarzom ŁKS odżył wczoraj wśród kibiców naszej drużyny. Łodziec wygrał zdecydowanie spotkanie z Arką i tym samym udowodnił, że wbrew wszelkim pesymistom odgrywać chce w ekstraklasie decydującą rolę.

biłkami, którym drużyna w ubiegłej rundzie nie oszczędzała smutku — wszystko to musiało mieć wpływ na poczynania łódzkiej piłkarzy w czasie wczorajszego spotkania.

Anilana na 3 miejsce

Nie przyniosła niespodzianek kolejna seria spotkań o mistrzostwo I ligi piłki ręcznej mężczyzn.

Table with 2 columns: Team and Points. Includes teams like Śląsk, Wawel, Pogon, Grunwald, Spojnia, Włocławek, Arka, and Ruda.

Dwie porażki koszykarek ŁKS

W dalszym ciągu koszykarki ŁKS zmagają się w słabej formie. Przegrały one oba spotkania z Olimpią Poznań 60:68 (41:36) i 78:81 (32:38).

Koszykarki Pabianie za Czarnymi Szczecin

Ze zmiennym szczęściem walczyły koszykarki pabianickie Włocławka o mistrzostwo II ligi. W pierwszym spotkaniu pabianiczanki pokonały drużynę Czarnych ze Szczecina 81:30.

PUCHAR POLSKI

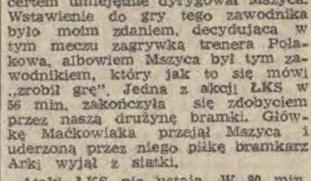
W pierwszej edycji łódzkiej o Puchar Polski w meczach piłkarskich padły następujące wyniki: Włocławek II — Eła 0:3, Orzeł — Włocławek I 1:2, Młodzieniaszek — Budowlani Łask 1:3.

Dzisiejsze spotkanie z J. Tomaszewskim

Przypominamy, że dziś o godz. 18 w lokalu „Lokator” przy ul. Nowopolskiej 12/14, gdzie mieści się siedziba Klubu Olimpijczyka, odbędzie się spotkanie z J. Tomaszewskim.

Na głowie stawali

Na głowie stawali piłkarze ŁKS, by wygrać ten ważny pojedynek. Wygrał ŁKS, zwycięstwo oczekuje od nich sportowa Łódź.



Fot.: A. Wach

Powiedzieli po meczu

ZBIGNIEW KUJAŁA — I sekretarz KZ PZPR ZPB im. J. Marchlewskiego: „Cieszę się z tego zwycięstwa. Podobał mi się mecz, szczególnie w drugiej jego części. To zwycięstwo nastroja optymistycznie.”

GRZEGORZ POLAKÓW, trener ŁKS: „Moje sympatyki się dzielą, ale ja nie jestem zadowolony. Ze zwycięstwa bardzo, natomiast z wyniku nie. Potwierdził to zwycięstwo łódzkiej bramki.”

JERZY ŚLABOSZEWSKI, trener Arki: „Chcieliśmy wygrać remis, nie udało się. Moja drużyna grała bez wiarę w własne siły, szczególnie po stracie bramki. Moim zdaniem ciąg grę w ŁKS „robił” Mszycza.

W ŁKS wyróżniłem, poza Mszyczą, Grzywaczem i Kasalikiem, natomiast w swojej drużynie bramkarza Burzyńskiego oraz obrońców Bielińskiego i Kędzię Niezle grał Pietrzykowski.

DOBRAŃSKI, dyrektor Łódzkiego Przedsiębiorstwa Sportowego Przemysłu Terenowego: „Znakomita gra ŁKS w II połowie.”

Końcówka spotkania bezapelacyjnie należy do ŁKS. W 87 min. strzał Bialka wybiła bramkarz Arki, piłkę otrzymuje Kasalik i ustala wynik meczu.

Oceniając łódzka drużynę stwierdzić należy, że dobrze wykorzystala ona zimową przerwę. Kondycyjnie przygotowana jest bez zarywania, zawodnicy są wybiegani i wykazują wolę walki. To już dobrze. Podobała nam się formacja obronna. Tomaszewski nie miał okazji do pokazania swej klasy, natomiast jego koleżdy z defensywy, z wyróżnieniem Smolarka i Bułackiego interweniowały skutecznie. Pracowitością wykazała się także pomoc. Wyróżnić tu głównie Bialka, na którego zresztą wianem wreszcie — moim zdaniem — uwagę zwrócił trener Górski. Komplementami natomiast nie odbarzę ataku. Znakomity mecz zagrał Mszycza, on to wniósł do tej formacji żywiołowość. Pozostał jego koleżdy poza bramką decydują w sprzyjających momentach zademonstrowali jedynie dobre przygotowanie kondycyjne. Mimo to optymistycznie nastawienie czekać będziemy na większą skuteczność łódzkiego napadu.

M. STOLARSKI

Oto komplet wyników sobotnio-niedzielnej pierwszej rundy wiosennej:

Table with 2 columns: Match and Score. Includes matches like Zagłębie (S) — Gwardia 1:0, Stal (M) — Śląsk 1:1, Górnik (Z) — Szombierki 1:1, Polonia — Ruch 1:1, ŁKS — Arka 2:0, Legia — Pogon 1:1, Lech — GKS Tychy 2:1, Wisła — ROW 2:0.

Po sobotnio-niedzielnych spotkaniach w tabeli ekstraklasy zaszły minimalne zmiany. Ruch zachował 5-punktową przewagę nad mielecką Stalą, do której już tylko na 3 pkt. zbliżył się poznanski Lech.

Zmniejszył dystans (i pkt.) do wyprzedzających go drużyn ŁKS.

Table with 2 columns: Team and Points. Includes teams like Ruch, Stal, Lech, Wisła, Śląsk, Górnik, Legia, Zagłębie, Szombierki, GKS Tychy, ROW Rybnik, Polonia, Gwardia, Pogon, Arka, and ŁKS.

W inauguracyjnym meczu drugiej rundy mistrzostw ekstraklasy piłki nożnej ŁKS pokonał w dobrym stylu Arkę (Gdynia) 2:0 (0:0).

Dziesięć medali w sejfie polskiej „królowej sportu”

(Od naszego specjalnego wysłannika)

Katowickie mistrzostwa zamykała Polacy zwyciężąc 10 medali. Złoto przypadło Rabszynom (zwycięstwo w finale biegu na 60 m ppl i kobiet).

Oceniając na gorąco katowickie mistrzostwa trzeba jasno powiedzieć, że nie była to w pełni udana impreza jeśli chodzi o występ polskich reprezentantów.

W pierwszym rzędzie na słowa pochwały zasługuje starszy z braci Wodzyńskich — Leszek, który nie najlepiej czując się w półfinale, wych pojezykach wywalczył w niedzielne popołudnie złoty medal w decydującym biegu na 60 m ppl, pokonując nie tylko swojego brata — Mirosława (on raczej typowany był do zdobycia któregoś z medali) ale takich znakomitych płotkarzy jak Siebek (NRD) oraz brązowy medalista, młody biegacz radziecki — Piereżew.

- Wielkicz (Polska) — 5,30, 4. Markowski (Polska) — 5,36, 800 m mężczyzn: 1. G. Stolle (NRD) — 1,49,8, 2. I. Van Damme (Belgia) — 1,50,1, 3. W. Ponomarew (ZSRR) — 1,50,2, 5. M. G. Siczki (Polska) — 1,50,4.



Fot.: A. Wach

Powiedzieli po meczu

Chciałbym, żeby ŁKS grał tak zawsze, rozwrotnie i skutecznie. Optymistycznie patrzę w przyszłość tej drużyny.

TADEUSZ STOLAREK, sekretarz generalny Federacji „Włocławek”: „Nie powiem, co mi się podobało, potem natomiast co mi się nie podobało. Arka. Bardzo się grało w drużynie. Niemniej jednak muszę powiedzieć, że ŁKS zagrał dobry mecz i sądzę, że więcej zwycięskich spotkań naszej drużyny oglądać będą w tej rundzie towarzyskiej.”

JERZY ŚLABOSZEWSKI, trener Arki: „Chcieliśmy wygrać remis, nie udało się. Moja drużyna grała bez wiarę w własne siły, szczególnie po stracie bramki. Moim zdaniem ciąg grę w ŁKS „robił” Mszycza.

W ŁKS wyróżniłem, poza Mszyczą, Grzywaczem i Kasalikiem, natomiast w swojej drużynie bramkarza Burzyńskiego oraz obrońców Bielińskiego i Kędzię Niezle grał Pietrzykowski.

DOBRAŃSKI, dyrektor Łódzkiego Przedsiębiorstwa Sportowego Przemysłu Terenowego: „Znakomita gra ŁKS w II połowie.”

W pierwszym rzędzie na słowa pochwały zasługuje starszy z braci Wodzyńskich — Leszek, który nie najlepiej czując się w półfinale, wych pojezykach wywalczył w niedzielne popołudnie złoty medal w decydującym biegu na 60 m ppl, pokonując nie tylko swojego brata — Mirosława (on raczej typowany był do zdobycia któregoś z medali) ale takich znakomitych płotkarzy jak Siebek (NRD) oraz brązowy medalista, młody biegacz radziecki — Piereżew.

Nie zawiodł także Joachimowski zdobywając srebrny i ulegając tylko znakomitej sławie w tej trudnej konkurencji trójkoszkowej ZSRR Samiejewowi. A trzeba tu dodać, iż finał trójkoszki stał na najwyższym poziomie, czego dowodzą rezultaty uzyskane na taranie katowickiego „spodka”. Gorzej wypadli pozostali

dwa Polacy: Biskupski zajął 6. miejsce, a Spychalski był dopiero 10. Nie sposób pominąć sukcesu Licznarskiego, który w ostrej rywalizacji i zaczęty wałce wywalczył w biegu na 60 m brąz, stając na podium obok nie pokonanego ciarę sprintera ZSRR Borzowa i jego kolegi z ekipy Aksimina.

Na równi z Licznarskim trzeba postawić — i to po stronie plusów — skoczka w dal — Bete, który prowadził nawet po pierwszej kolejce finału.

Skromnie wypadli w naszym paśmie, chociaż i tutaj odnotowaliśmy sukcesy, z których do największych zaliczyć należy niezawodną jak nie razie Rabszynom, zwyciężając finałowo biegu na 60 m ppl i pogromczyźnie zawsze groźnej biegaczki NRD — Erhardt.

Dwa zdania o występie dwójki łódzkiej lekkoatletów. Siedlecki uczestniczył jedynie w biegu sztafetowym 4x2 okrężnika. Biegając na ostatniej zmianie zawodnik ŁKS utrzymał przewagę wywalczoną przez Romanowski i dzięki temu nasz zespół zajął drugie miejsce.

Gorzej wypadł stary Marandzi w biegu na 3000 m. Przez prawie pół dystansu Marandzi biegł na ostatniej pozycji. Potem zaczął przechodzić do przodu (na 6 a nawet 5 pozycji), jednak w końcówce opadł z sił i zajął dopiero 9. miejsce z czasem 8:04,4.

Jak wypadłoby ocenić katowickie mistrzostwa? Niezbyt impontująco. Przede wszystkim dlatego, że zabrakło na starcie wielu najlepszych. Trudno mieć o to pretensje do organizatorów, bowiem sportowa grupa tych najlepszych (ze wliczeniem oczywiście R. Stecher), przygotowana do tegorocznej sezonu, potrakowała nieco inaczej, szykując się do startu na otwartym powietrzu. Z drugiej jednak strony w mistrzostwach startowało wiele innych znakomitości, które mimo ostrej rywalizacji nie zdołały wnieść się na najwyżej wyżyny swoich możliwości, by wyznaczyć z tabeli najlepsze dotychczasowe rezultaty halowe naszego kontynentu.

WIESŁAW WRÓBEL

Widzew — BKS Bielsko 4:1

W towarzyskim meczu piłkarskim drugoligowy zespół Widzewa, pokonał drużynę BKS Bielsko 4:1.

Bramki dla Widzewa zdobyli: Benka — 2 oraz Gapiński i Haren po jednej.

Awans koszykarzy ŁKS do ekstraklasy

Po długich suchych latach nareszcie Łódź, dzięki doskonałej postawie koszykarzy ŁKS doczekała się zespołu w ekstraklasie. Jest to niewątpliwie olbrzymi sukces ambitnie pracującej drużyny, która potrafiła wywalczyć tak bardzo cenny awans. Jest to przepiękny prezentem w 50 rocznicę obchodów tej dyscypliny w naszym mieście.

W sobotę i niedzielę koszykarze ŁKS bawili w Gdańsku i odnieśli dwa cenne zwycięstwa nad miejscowymi Startem, zwyciężając 86:63 i 84:82.

Gratulujemy serdecznie działaczom tej sekcji, trenerom, a przede wszystkim zawodnikom i wierzymy, że drużyna nasza przez długie lata nie tylko będzie utrzymywać się w ekstraklasie, ale walczyć będzie o najwyższe lokaty.

Koszykarze Spółem walcząc o awans do I ligi wygrali z Piotrkowem 87:84 i 82:82, ale ze względu na to, że lider tabeli AZS Warszawa wygrał oba swoje spotkania z Balidonem, lodzianie są bez szans wywalczania pierwszego miejsca. (m)

Oto wyniki rozegranych spotkań w Gdańsku — sobota: ŁKS — Start Gdynia 86:62 (46:27). Dla ŁKS najwięcej punktów zdobył: Olejnik — 41 i Malesa — 11. Wczoraj ŁKS wygrał 81:65 (38:29).

Cieżarowcy mają mistrzów

W turnieju grupy spartakiadowej rozegranego mistrzostwa juniorów okręgu łódzkiego w podnoszeniu ciężarów. Zwycięstwami w poszczegól-nych wagach odnieśli: Kasprzak (ChKS) — 110 kg, Piotrkowski (ŁKS) — 170 kg, Bańkowski (Wł. Konstantynów) — 180 kg, Markowski (Wł. Konstantynów) — 170 kg, Olszewski (Start) — 205 kg, Marszałek (Skierniewka) — 220 kg, Ciechanowski (Skierniewka) — 185 kg.

W pozostałych meczach tej grupy padły następujące wyniki: Znicz (Pruszków) — Korona (Kraków) 68:75 i 75:100, Siarka (Tarnobrzeg) — Sikra (W-wa) 83:69 i 102:63, AZS (Kraków) Tecza 89:61 i 65:64.

Table with 2 columns: Team and Points. Includes teams like AZS Warszawa, Spółem, Korona, Siarka, AZS Kraków, Balidon, Piotrkowia, Sikra, Tecza, and Znicz.

Merckx liderem wyścigu Paryż — Nicea

W Fontenay pod Paryżem rozpoczął się wczoraj wyścig kolarski „Open” Paryż — Nicea. Program pierwszego dnia imprezy nie był wyczerpujący: 112 zosowców stanęło do próby szybkościowej — prologu na dystansie 1700 m. Triumfował mistrz świata zawodowców Belg Eddy Merckx w czasie 2:42,9 (przec. szybkość 37,569 km/godz.).

OTO WYNIKI

Table with 2 columns: Rank and Name. Includes names like Merckx (Belgia), Knetteman (Holandia), Guimard (Francja), Brzeźniak (Polska), Kowalski, Szurkowski, Bonycha, Szołda, Zawada, Nowicki.

P. Kurczewski wygrał w Ulan Bator

Nasz reprezentant P. Kurczewski okazał się najlepszym zawodnikiem w wadze 90 kg podczas międzynarodowego turnieju zapasników w stylu wolnym w Ulan Bator.

Z innych naszych reprezentantów Stecyk (52 kg) i Mazur (62 kg) zajęli drugie miejsca, a Cieślak (68 kg) został sklasyfikowany na 3. pozycji.

Liga angielska

Table with 2 columns: Rank and Name. Includes names like Burnley — Liverpool, Everton — Queens Park, Luton — Coventry, Sheffield U. — Wolverhampton, Bolton — Manchester Utd, Cardiff — Blackpool, Millwall — Hull, Norwich — Sunderland, Nottingham — Aston Villa, Oldham — Portsmouth, Orient — North County, Southampton — Oxford przełożony, West Bromwich — Sheffield W. 4:0.

TOTO LOTEK

I losowanie: 12, 13, 20, 30, 34, 37 dod. 6

II losowanie: 9, 18, 19, 20, 24, 41 dod. 34

końcówka banderoli: 358483

„KUKULECZKA” 5, 22, 23, 24, 31, 35 dod. 10

Pierwsze zwycięstwo L. Borkowskiego

(Ob. wł.) Wczoraj we Wrocławiu rozpoczął się indywidualne mistrzostwa bokserów Polski.

Nasz sprawozdawca kpt. Władysław Świętosławski informuje: W wadze papierowej Urbański po pięknej i wyrównanej walce przegrał z olimpijczykiem z Monachium Srednickim.

Pięknie przegrał z Aleksandrakiem z Wrocławia.

Piękny sukces odniósł w wadze pokonał Leszek Borkowski który pokonał w drugiej rundzie, dzięki Kucińskim nad bokserem Koszalina Kucińskim — zakwalifikował się do 1/4 finału. W środę spotka się on z Bielcem z Rzeszowa.

Dzisiaj walczyć będą: Kunicki ze Stachowiczem z Zielonej Góry, Janicki z Lisem ze Szczecina, Pasiewicz z Zaborowskim z Bydgoszczy i Misiak ze Szerzbą z Krakowa. (m)